Nr. 149 | Sobota 22 maja 1937 r. | Rocznik XLVI

Redakcja i Administracja
Warszawa
ul. Wareska 7 — Tel. 5.06.70

Kraków
ul. Św. Tomasza 11-a
Telefon 103.10

NAPRZÓD

ORGAN POLSKIEJ PARTJI SOCJALISTYCZNEJ
WYCHODZI CODZIENNIE RANO
WYDAWCA: RADA NACZELNA P. P. S.

Cena 10 groszy za numer
Miesięcznie złotych 2.50
Zagranicą złotych 5.60
Konto P.K.O. w Warszawie Nr. 29.129
Pocztowe Przekazy Rozrachunkowe
Urząd Pocztowy Warszawa I Kartoteka N. 188

Warunki prenumeraty: w Krakowie z odnoszeniem miesięcznie zł. 2.50, na prowincji miesięcznie zł. 2.50, zagranicą zł. 5.60. Za zmianę adresu 50 gr.
Ceny ogłoszeń: Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwyczajne gr. 40, nekrologi do 60 mm gr. 20, powyżej 60 mm gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne o 50 proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwyczajnych 6-cio szpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

Straszliwy pożar w Poznaniu

Piorun uderzył w zbiornik spirytusu — Buchające płomieniami rzeki spirytusu na ulicach — Całe dzielnice zagrożone

Jak już podaliśmy, w Poznaniu wybuchł straszliwy pożar, wywołany uderzeniem pioruna w zbiornik spirytusowy spółki akcyjnej „Akwawit".

Mimo, że tuż obok miejsca katastrofy wznoszą się dwa wysokie kominy fabryczne,

PIORUN UDERZYŁ W ZBIORNIK CYLINDRYCZNY, ZAWIERAJĄCY ·.737.847 LITR. SPIRYTUSU NIEOCZYSZCZONEGO.

Spirytus ten był własnością skarbu Państwa, gdyż spółka „Akwawit" zajmuje się jedynie rektyfikacją na rachunek monopolu spirytusowego.

Znajdujący się na zbiorniku piorunochron, mimo, że był sprawdzany przed trzema dniami, nie uchronił go przed eksplozją, która nastąpiła około godz. 16-ej. W jednej chwili

WYSTRZELIŁ NIEBIESKI SŁUP OGNIA O ŚREDNICY PRZESZŁO STU METRÓW.

Równocześnie

LUNĘŁA OLBRZYMIA FONTANNA PŁONĄCEGO SPIRYTUSU NA SĄSIEDNI KOMPLEKS BUDYNKÓW ZAKŁADÓW GRAFICZNYCH PUTIATYCKIEGO.

W mgnieniu oka ogień objął trzypiętrową fabrykę od szczytu do fundamentów.

Personel pomocniczy, zecerski i urzędniczy w liczbie przeszło 50 osób począł w panicznej ucieczce wyskakiwać z okien i przedzierać się z głośnym wołaniem o ratunek

PRZEZ BUCHAJĄCE OGNIEM STRUGI SPIRYTUSU,

zalewające z niesłychaną szybkością ogród i dziedziniec fabryczny, i zamieniające ulicę Północną w

RWĄCĄ RZEKĘ SZALEJĄCEGO ŻYWIOŁU.

Dantejskie sceny poczęły się rozgrywać przy wysokim płocie z drutu kolczastego, zagradzającym uciekinierom drogę do ocalenia. Tylko cudem obyło się przy tej niebezpiecznej przeprawie bez ofiar ludzkich, pomijając lekkie obrażenia czterech osób.

W międzyczasie pożar objął garaż i samochód Putiatyckiego, domek składający się z dwuch mieszkań, zajmowanych przez rodziny komisarzy akcyz i monopolu Koźlickiego i Michalskiego, oraz warsztaty ślusarskie i stolarskie spółki „Akwawit", w których pracownicy i mieszkańcy również jakby cudem uniknęli śmierci, ratując się ucieczką w kierunku ulicy Bożniczej. Lżejsze obrażenia odniosły jedynie trzy osoby, które zostały przez Pogotowie ratunkowe opatrzone na miejscu i odwiezione do szpitala. Przybyłym na ratunek wszystkim oddziałom straży pożarnej, saperom i ochotnikom z pośród publiczności, przedstawił się grozą przejmujący obraz,

PĘKAJĄCE BECZKI ZE SPIRYTUSEM DOKOŁA PŁONĄCEGO NIEPRZERWANIE OLBRZYMIM SŁUPEM ZBIORNIKA,

toczyły się po ziemi podrzucane wybuchami i wylewały dokoła płonące strumienie. Z palących się beczek i ze zbiornika strzelały fontanny ognia. Dwupiętrowy gmach zakładów graficznych Putiatyckiego

GORZAŁ, JAK OLBRZYMIA POCHODNIA,

buchając z dachu i wszystkich okien płomieniami, straszliwym żarem i kłębami czarnego dymu.

Szyny bocznicy kolejowej powyginały się pod wpływem gorąca w wężowe skręty. W ogródku, znajdującym się za warsztatami „Akwawitu", utworzyło się

JEZIORO PŁONĄCEGO SPIRYTUSU.

Zajęły się również pryzmy miału węglowego, usypane wzdłuż bocznic kolejowych. Rozszalały żywioł groził lada chwila przerzuceniem płomieni na dalsze zbiorniki.

MIESZCZĄCE 5 I PÓŁ MILJONA LITRÓW SPIRYTUSU.

Niebezpieczeństwo zagroziło kościołowi św. Wojciecha, klinice prof. Borowickiego oraz zabudowaniom rzeźni miejskiej, dokąd parły rzeki płonącego spirytusu. W ostatniej chwili zdołano tutaj uratować bydło rzeźne, szalejące z przestrachu. Saperzy nadzwyczaj sprawnie przystąpili

DO KOPANIA ROWÓW I ZASYPYWANIA ZIEMIĄ MNIEJSZYCH OŚRODKÓW OGNIA.

Strażacy pod osłoną blach poczęli z 30 węży zalewać wodą główne siedliska pożaru. Wytężona akcja ratownicza miała przede wszystkim na celu niedopuszczenie ognia do dalszych zbiorników ze spirytusem. W pewnej chwili w trzech sąsiadujących ze sobą zbiornikach zajęły się drewniane części obudowania, i zdawało się, że rozszerzenie się pożaru jest nieuniknione. Myślano już o tym, by spirytus z zagrożonych zbiorników

SPUŚCIĆ KANAŁAMI DO WARTY.

Na szczęście jednak zdołano zalać wodą i ugasić płonące belki.

Z kościoła Św. Wojciecha przeniesiono Najśw. Sakrament do pobliskiego kościoła garnizonowego.

Na miejscu katastrofalnego pożaru zjawili się przedstawiciele władz miejskich, wojskowych i bezpieczeństwa publicznego. Policja i wojsko usunęły publiczność z zagrożonego terenu, tworząc kordony i zamykając sąsiednie ulice.

Pożar udało się opanować dopiero nad ranem, a zbiornik ze spirytusem, wbudowany na głębokości 5 mtr. pod ziemią,

PALI SIĘ JESZCZE W DALSZYM CIĄGU.

Szkody, wyrządzone przez pożar, obliczają prowizorycznie na 3 miliony zł. Spółka „Akwawit" jest ubezpieczona w pełnej wysokości w towarzystwie „Polonia", natomiast właściciel zakładów graficznych Putiatycki, któremu obok wielkich zapasów materiałów spaliły się drogocenne maszyny ofsetowe, poniósł dotkliwe straty.

***

Burza poza piorunem, który uderzył w zbiornik ze spirytusem, wyrządziła wielkie szkody w parkach i ogrodach Poznania.

Na Zasadach

PIORUN UDERZYŁ W SŁUP SIECI ELEKTRYCZNEJ

linii trolejbusowej, na ul. Półwiejskiej piorun uderzył w słup sieci elektrycznej. W obu wypadkach skończyło się na przepaleniu bezpieczników. Niebezpieczeństwo usunęła przywołana straż ogniowa.

Po przemówieniu marsz. Rydza-Śmigłego u korporantów

Szereg pism, przeważnie popołudniówek, stara się rozdmuchać znaczenie przemówienia marszałka.

„GONIEC" oczywiście czemprędzej chce pogodzić sanację z narodowcami. Pisze:

> Powoli *zasypuje się przepaść między legionistami a nacjonalistami.* Daleko jeszcze do zgody a tym bardziej do wspólnego marszu, ale już pierwsze jaskółki zwiastują nową wiosnę w życiu Polski.

A „WIECZ. WARSZ." idzie jeszcze dalej; przytacza słowa jakiegoś (pono) „wybitnego" polityka obozu prorządowego:

> Wszystko przemawia za tym, że czynniki decydujące w państwie powzięły decyzję *przeprowadzenia kuracji odmładzającej.* Znajdujemy się wobec niezwykle doniosłych zadań i niezbędne jest zespolenie w jak najszybszym czasie wszystkich, stojących do dyspozycji sił społecznych. Dokonać tego można tylko za pomocą *potężnego zastrzyku tych energii,* które dziś bezużytecznie marnują się, odsunięte od życia politycznego. Jestem przekonany, że *już w najbliższym tygodniu* będziemy świadkami próby podjęcia przez czynniki miarodajne posunięć, idących w tym kierunku.

Zobaczymy. Nie wyciągajmy zbyt pośpiesznych wniosków. Jeśli chodzi o „potężny ZASTRZYK ENERGII", to dać go może nie korporancka młodzież, lecz odsunięty od wpływów i władzy PRACUJĄCY LUD POLSKI. Naturalnie w odpowiednich warunkach politycznych!

Sytuacja w Hiszpanii

OBRADY NOWEGO RZĄDU.

Wczoraj wieczorem odbyło się pierwsze posiedzenie nowo-utworzonego gabinetu, które trwało kilka godzin.

ZMIANY W ARMII.

Były deputowany socjalistyczny Antonio Fernandez Bolanos mianowany został podsekretarzem stanu w ministerium obrony narodowej.

Pułkownik Vincente Rojo mianowany został szefem sztabu głównego. Dotychczas pełnił on funkcje szefa sztabu armii, operującej na froncie środkowym.

SYTUACJA OGÓLNA NA FRONCIE.

Według komunikatu oficjalnego, na froncie środkowym trwa ogień artyleryjski. Samoloty rządowe bombardowały dworzec Siguenza oraz Castellon de Henares. Na froncie północnym toczyły się zacięte walki na odcinku Guipuzcoa. Na froncie Burgos artyleria rządowa ostrzeliwała pozycje nieprzyjaciela, zadając mu ciężkie straty. Na froncie asturyjskim zbombardowano koszary w Pelayo.

Samoloty powstańcze na froncie baskijskim bombardowały wioski, położone na tyłach wojsk rządowych. Oficjalnie zaprzeczają wiadomości o zajęciu przez powstańców góry Jata.

Samoloty powstańcze bombardowały i ostrzeliwały z karabinów maszynowych miejscowości położone w okolicy Bilhao, a w szczególności Baracaldo. Liczne bomby zapalające rzucono na wioskę Galdacano na drodze pomiędzy Amorebieta a Bilhao. Jedna z tych bomb wpadła do schronu, zabijając 10 osób.

Doktorat honorowy dla marsz. Śmigłego Rydza

W Wilnie odbyły się wczoraj uroczystości nadania Marsz. Śmigłemu - Rydzowi przez wileński uniwersytet im. Stefana Batorego tytułu doktora honoris causa. Uroczystości odbyły się w obecności Marsz. Śmigłego - Rydza.

Przy drzwiach zamkniętych

Proces Jagody i towarzyszy ma się odbyć przy drzwiach zamkniętych. Decyzja taka jakoby zapadła w ostatnich czasach.

Powrót „Boskiego Wiatru"

Lotnicy japońscy, odbywający powrotny lot do Tokio na samolocie „Boski Wiatr" wystartowali wczoraj do Hong-Kong.

Komisja ministerialna w Brześciu

Do Brześcia przybyła przed paru dniami Komisja ministerialna dla zbadania podłoża rozruchów. Przewodniczy jej Komendant policji gen. Kordian - Zamorski.

Komisja przesłuchała m. in. przedstawicieli społeczeństwa żydowskiego, którzy zwrócili uwagę na pewne objawy niepokojących nastrojów w okolicach Brześcia.

Udaremniona próba rozruchów antyżydowskich

w Kamieniu Koszyrskim w powiecie kowelskim, ulicznicy zdemolow powiecie kowelskim, zdemolowali mieszkanie Żyda Molla Stryjera.

Łobuziacy usiłowali dokonać napadu na największy w Kamieniu K. sklep przy ul. Listopada 11 — należący do A. Klormana, władze im jednak w tym przeszkodziły. Starosta osobiście wyszedł do napastników i grożąc rewolwerem, zmusił ich do wycofania się.

Okoliczni chłopi, którzy przybyli na targ, opuścili miasteczko na samym początku zamieszek. — Obecnie w Kamieniu K. panuje zupełny spokój.

Sprawa teroryzowania załogi na okręcie „Batory"

W związku z naszą wczorajszą notatką o teroryzowaniu załogi maszynowej na m/s „Batory" donosimy, że mechanikiem, który pozwolił sobie na tego rodzaju postępowanie, był czwarty mechanik p. Hrycan.

Ustąpienie Baldwina

Zmiany w gabinecie angielskim.

„Daily Mail" donosi, że w piątek przyszłego tygodnia premier Baldwin uda się do pałacu Buckinghamskiego, by złożyć na ręce króla dymisję i, według panującego zwyczaju, zaproponować na swego następcę Neville Chamberlaina.

Dziennik twierdzi, że Chamberlain przeprowadzić ma pewne zmiany w składzie gabinetu. Na miejsce sir John Simona, ministra spraw wewnętrznych, wymieniany jest mianowicie sir Kingsley Wood. Ma być również zastąpiony minister handlu W[illegible] Runciman, który wyraził chęć ustąpienia ze swego stanowiska. W tym wypadku Runciman mianowany byłby lordem pieczęci prywatnej.

„Daily Mail" donosi dalej, że Baldwin, któremu król nada szlachectwo, otrzyma tytuł hrabiego Baldwina.

Irlandia wobec Anglii

De Valera przedstawił powody, dla których wolne państwo irlandzkie nie jest reprezentowane na konferencji imperialnej. Gdybyśmy wzięli udział w konferencji londyńskiej — oświadczył de Valera — można byłoby przypuścić, iż stosunki między Wielką Brytanią a Irlandią zostały całkowicie uregulow[illegible] i pozwalają na współpracę. Sytuacja przedstawia się jednak inaczej. Istnieją zagadnienia, pozostające w zawieszeniu, które będą musiały być rozwiązane, zanim nastąpi okres współpracy i dobrej woli, którego tak pragniemy w naszych wzajemnych stosunkach.

42 lata spędził w więzieniu

Z więzienia w Kingston (Kanada) został wypuszczony niejaki C. Shortis, który za dwa morderstwa, popełnione w r. 1895 roku, przesiedział w więzieniu 42 lata. Shortis, pochodzący z arystokratycznej rodziny irlandzkiej, był skazany na karę śmierci, a potem ułaskawiony. Ułaskawienie to spowodowało upadek ówczesnego Rządu konserwatywnego.

„Pociąg widmo" unieruchomiony

Polski strajk na torze kolejowym

Na bocznym torze dworca Warszawa - Wileńska długim łańcuchem wyciągnęły się wagony. Od innych różnią je kolorowe szyldy na bocznych ścianach i specjalne okna skonstruowane w dachu każdego wagonu. To

pociąg - wystawa.

Przeznaczeniem jego było demonstrować w najodleglejszych zakątkach kraju osiągnięcia i owoce polskiej produkcji przemysłowej. Pomysł rzeczywiście godny uznania. Ale wykonanie?...

Pociąg - wystawa został uruchomiony przez Centr. Tow. Popierania Wytwórczości Krajowej. Już przed wyruszeniem w pierwszą turę zyskał on sobie w stolicy nazwę

„Pociągu - Widma",

gdyż coraz to przypominał się za pośrednictwem prasy, jakimiś szczegółami, niezbyt dobrze świadczącymi o organizacji imprezy. By nie dopuścić do skandalicznego fiaska został wyznaczony kurator z ramienia Komisarjatu Rządu w Warszawie. Szereg władz poczyniło wówczas wszelkie możliwe ułatwienia, by imprezę doprowadzić do skutku.

I wreszcie pociąg, w składzie 32 wagonów wystawowych, oraz kilku składających się na dział gospodarczy, obsługiwany przez trzydziestu kilku pracowników, wyruszył w drogę.

Odbył dwie tury, zatrzymując się w 163 miejscowościach, gdzie zwiedziło go ponad pół miljona osób. Po zakończeniu drugiej tury przybył do Warszawy, dla odnowienia niektórych stoisk i wagonów i tu... utknął.

W przeddzień wyznaczonego terminu wyjazdu, kiedy wszystkie przygotowania zostały poczynione, kiedy przeprowadzano propagandę w pierwszych miejscach postoju pociągu, jak np. w Łodzi, — nagle przyszła wiadomość, że Min. Komunikacji odmówiło puszczenia pociągu, podobno ze względu na niewypłacenie należności za pierwsze objazdy.

Trudno być arbitrem w tej sprawie, ponieważ nie mamy w ręku materiałów, ilustrujących jej całokształt. Ale — i to nas obchodzi najbardziej — na V torze dworca wileńskiego nie tylko zakorkowano trzydzieści kilka wagonów, ale w wagonach tych pozostali ludzie, pracownicy pociągu, decyzją zatrzymania pociągu skazani na głód.

Pracownicy ci, w liczbie około 30, mieli zagwarantowane za pracę swą — wytężoną i ofiarną — utrzymanie w kuchni pociągu oraz nikłe dość pensje. Zarobków w gotówce przez dłuższy już czas nie otrzymywali, godząc się z tym, że cała posiadana gotówka zostanie użyta na odnowienie wystawy, zaś zaległości ich zostaną uregulowane po wyruszeniu w drogę, z dochodów bieżących. **Ale zatrzymanie pociągu położyło kres nadziejom na uzyskanie zapłaty.** Jednocześnie administracji pociągu zabrakło pieniędzy na wyżywienie pracowników. Sytuacja ich stała się tragiczna. Wszelkie interwencje u kuratora Pociągu - Wystawy spotykały się z bezradnym rozłożeniem rąk. **A głód zajrzał do wagonów, będących od szeregu miesięcy mieszkaniem pracowników.**

I tu wytworzyła się braterska solidarność całego personelu pociągu. Od kierownika do pomocnika kucharskiego wszyscy, pomagali sobie, póki starczyło pieniędzy, zdobywając je następnie drogą wyprzedawania mizernego dobytku.

W tych warunkach — jako protest przeciw obarczaniu pracowników dotkliwą odpowiedzialnością za winy innych — rozpoczęli pracownicy **strajk okupacyjny.** W wagonach, które unieruchomiła decyzja, podpisana w zaciszu urzędowego gabinetu, przebywa i strajkują ponad 20 ludzi — tyle bowiem zostało ich z personelu pociągu. Zsolidaryzowali się z nimi pracownicy biura Towarzystwa, kierującego tą imprezą, którzy również nie otrzymują od dłuższego czasu zapracowanych pieniędzy.

Na piątym torze dworca, pod szklanymi dachami wagonów, w trudnej do opisania spiekocie **zamknęła się niedola ludzka, w oczekiwaniu na coś, co położyłoby kres niesprawiedliwości wobec wyzyskiwanych.**

Przegląd prasy

CHŁOPI W POLSCE.

Obchody ludowe w dniu 16 b. m. znów ujawniły znaczenie i zwartość chłopów polskich. Próbuje się trochę zbagatelizować te manifestacje, ale to nie udaje się. Cała niemal chłopska Polska stanęła pod sztandarem **demokracji.**

„IKC" występuje we wst. artykule z **ostrzeżeniem:**

„Chłop zorganizowany w Stronnictwie Ludowym uważa, *iż dzieje mu się polityczna krzywda*. Manifestował więc swoją wolę i przedstawiał swoje postulaty w ciągu lat ostatnich. Odłam ten łączył *wielkie nadzieje z Nowogielcami.* Nadzieje te nie spełniły się, a wszystkie manifestacje pozostały *bez realnego wyniku*".

„IKC" zwraca uwagę, że z tych nastrojów korzystają elementy młodsze i **radykalizują wieś**. Trzeba, powiada powściągliwie, **„wciągnąć chłopa w orbitę pracy politycznej".**

Po co ten dwuznaczny żargon? Chodzi o głos, o prawa, o wpływy polityczne chłopa!

Zabiera głos też **„Kur. Por."** — chwali chłopa, mówi o jego znaczeniu etc. Ale w rezultacie weksluje całą wielką, zasadniczą sprawę na tory znanego **„sektoru wiejskiego"...** Ludzie bez horyzontu, bez zrozumienia, bez odpowiedzialności.

A lewiatański **„Kur. Polski"** rozważa we wstępnym artykule szanse współdziałania chłopów z socjalistami. **Boi się** tej współpracy, przekonuje chłopów, że z socjalistami trudno i nie warto:

„Jeżeli dodać do tego (dyktatury) stosunek socjalizmu do religii, to przyjdzie stwierdzić, że jego poczynań *nie da się pogodzić* ani z programem Str. Ludowego, ani z charakterem polskiego chłopa, — którego istotną cechą jest przywiązanie *do własności, wolności i religii*".

To naturalnie są brednie. Chłopów łączy z socjalistami - robotnikami walka o **demokrację**. Przede wszystkim to, ale nie tylko to! Przecie chłop nie może iść z endecją, której istotą jest właśnie walka z demokracją. Chłop rozumie dobrze, że przy demokracji odegra w Polsce wielką rolę.

Jak widzimy, niedzielne manifestacje chłopskie znów wysunęły zagadnienie chłopskie w Polsce. Omówimy je niebawem obszerniej.

„SESJA NADZWYCZAJNA DLA SPRAWUNKÓW ZWYCZAJNYCH".

Tak nazywa organ przemysłowych kół (**„Depesza"**) rozpoczynającą się sesję sejmową. Z sesją — powiada, społeczeństwo, pozbawione możliwości politycznego oddziaływania na losy kraju, nie wiąże **żadnych nadziei. Więcej się** interesuje **zagadką OZON-u.** Ale nic nie wiadomo. Posłowie także nic nie wiedzą:

„Ledwie kilku członków obecnych ciał ustawodawczych ulokowało się z trudem w dotychczasowych ramach organizacji. I *oni nic nie wiedzą*, lecz są przynajmniej bliżej ołtarza. I podeszają siebie i swoich, jak wszystko jest mądrze obmyślane, jak zacne intencje układają podwaliny Obozu i jak dobroczynny wpływ się wypowie z *chwilą podjęcia właściwych czynności*".

Ale jakie to będą „właściwe" czynności — nie wiadomo. A stosunek OZON-u do rządu też nie jest jeszcze wyklarowany.

„Dziennik Poznański" też zajmuje się sesją Sejmu. Sanacyjny dziennik owszem, chwali ten Sejm ale żżyma się na jego elastyczność, **układność wobec rządu:**

„Dobre maniery stanowią wielką zaletę każdego człowieka, maniery przesadnie *wymuskane według oficjalnego savoir-vivre'u jednak rażą*, pozują w lekką sztuczność".

„Rażą" już nawet „Dziennik Poznański". Dalsze trwanie tych manier byłoby **błędem!** — woła „Dziennik". Wszak czeka Polskę tyle koniecznych **reform!** Chodzi—

„nie tylko o ustawodawstwo finansowo - gospodarcze. **Byłoby** niewątpliwie dosyć innych jeszcze tematów *zasadniczych reform — na które społeczeństwo czeka.* Na to jednak rząd się nie zdobywa, a parlamentowi pozostawia się do obrad tak mało czasu, tak go się *pogania krótkimi terminami*, że..., że nawet człowiek najlepiej wychowany straciłby cierpliwość i powiedziałby, co o tym myśli".

Reformy czekają to prawda. — Sejm się „pogania" — to fakt. Ale próżno „Dziennik" usiłuje dowodzić, że właśnie o to chodzi. Chodzi nie o terminy, lecz o to, że Sejm jest **poza społeczeństwem.** Jakie mogą być „zasadnicze reformy" bez **społeczeństwa?!.**

Nowa ordynacja, nowe wybory — oto dziś hasło mas!

To też krakowski **„Głos Narodu"** słusznie pisze o nikłej, prawie żadnej roli obecnego Sejmu:

„Tu się *znów mści „grzech pierworodny" ordynacji wyborczej*. — Trudno by było inaczej w Sejmie, który się składa nie z najwybitniejszych przedstawicieli myśli politycznej, ale który skompletowano *pod kątem widzenia minionej służby wojennej, czy potrzeb jednego politycznego obozu*".

Sztuczne, teatralne „burze' w tym Sejmie nikogo nie interesują! konkluduje dziennik.

K. CZ.

Strajk w przemyśle ceramicznym

Strajk 46 cegielń w okręgu warszawskim

Już od dłuższego czasu toczyły się w przemyśle ceramicznym konferencje zarobkowe pomiędzy przemysłowcami a Związkami Zawodowymi celem zawarcia umowy zbiorowej na rok bieżący. Robotnicy domagają się podniesienia obecnych głodowych zarobków o 20 proc. Jeśli się zważy, że obecne zarobki przy największym wysiłku fizycznym wynoszą przeciętnie około 3 zł. dziennie, to żądania robotnicze są bezwzględnie uzasadnione.

W dniu 13 maja r. b. w Inspekcji Pracy II Okręgu odbyła się konferencja pomiędzy przemysłowcami i Związkami Zawodowymi. Po bardzo obszernej dyskusji przemysłowcy zaproponowali obniżyć obecne i tak już głodowe zarobki o 5 proc. (!!).

Wobec takiego stanowiska przemysłowców, robotnicy odpowiedzieli strajkiem. Od dn. 18 maja r. b. *strajkuje 46 cegielń w okręgu Warszawskim ,a liczba strajkujących wynosi około 5.000 robotników.*

Stanowisko przemysłowców ceramicznych jest jawną prowokacją robotników niezmiernie wyzyskiwanych w stosunku do innych zawodów. To też całkowita odpowiedzialność za strajk spada jedynie i wyłącznie na przemysłowców ceramicznych.

Konferencja, która się miała odbyć w dniu 19 b. m., spełzła na niczym, ponieważ pracodawcy *nie przybyli*. Wobec tego strajk się zaostrza.

Centralny Związek Robotników Przem. Bud., Drzew., Ceramicznego i Pokr. Zaw. w Polsce, Okr. w Warszawie, starał się wszelkimi siłami załatwić spór polubownie ,a jednakże propozycja przemysłowców obniżenia zarobków uniemożliwiła to. Propozycja ta oburzyła robotników ceramicznych do tego stopnia, że delegaci na konferencji związkowej w liczbie 50-ciu wypowiedzieli się w tajnym głosowaniu jednomyślnie za strajkiem.

Dalsze montowanie bloku faszystowskiego

Wczoraj wieczorem w Budapeszcie Regent Horthy, na bankiecie, wydanym na cześć włoskiej pary królewskiej i księżniczki Marii, wygłosił przemówienie, w którym przede wszystkim przypomniał więzy przyjaźni, łączące Węgry i Włochy. Źródła tych uczuć przyjaznych należy szukać w czasach, kiedy naród węgierski osiedlił się w dolinie naddunajskiej, która była objęta cywilizacją rzymską. W ostatnich latach dwa narody rozwinęły w dziedzinie polityki międzynarodowej ścisłą współpracę, której naturalną i pewną podstawą jest identyczność poglądów, wynikająca ze wspólnych celów i interesów. Polityka konstruktywna, której główne podstawy zostały ustalone wespół ze wspólną przyjaciółką Austrią w protokółach rzymskich, okazała się już owocną i przypuszczam, że przyczyni się w najwyższym stopniu nie tylko do dobrobytu, ale stanie się we współpracy z potężnym imperium niemieckim trwałym filarem słusznego i trwałego pokoju i harmonijnej współpracy narodów (?).

Odpowiadając mu, król włoski wyraził szczerą wdzięczność za gorące przyjęcie. Serdeczna atmosfera wzmacnia głęboką i trwałą przyjaźń obu narodów, uświęconą przez pierwszą konwencję w roku 1927. Węzły tak liczne, które w ciągu wieków łączyły narody węgierski i włoski, stały się z czasem i w miarę rozwoju wypadków coraz silniejsze, tak, że obecnie w następstwie protokółów rzymskich zamieniły się w trwałą konstrukcję polityczną i gospodarczą, w której wzajemne dążenia i interesy łączą się i współpracują w szczęśliwej harmonii (?). Polityka ta usprawiedliwiona przez pomyślne doświadczenia ostatnich trzech lat, której podstawy zostały założone przez Włochy, Węgry i Austrię, już wydała dobroczynne rezultaty (?) we wszystkich dziedzinach, na jakie się rozciąga. We współpracy z Niemcami dowodzi coraz bardziej swej użyteczności. **(PAT.).**

Sędzia i prokurator

skazani za nadużycia

Sąd Okręgowy w Lublinie ogłosił wyrok w sprawie b. sędziego Gąsiorowskiego i tow. o nadużycia. Mocą wyroku, Gąsiorowski skazany został na 8 lat więzienia, 3300 zł., grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 6. W drodze amnestii karę więzienia zmniejszono mu o dwa lata.

B. prokurator Sokołowski skazany został na 4 lata i 6 miesięcy więzienia i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 5.

Izrael Bergman skazany został na 7 lat i 6 miesięcy więzienia, 13 tysięcy zł. grzywny i utratę praw obywatelskich na przeciąg lat 8. W drodze amnestii karę więzienia złagodzono mu do lat 7.

Izaak Bergman skazany został na 4 lata więzienia, 2300 zł. grzywny, utratę praw obyw. na przeciąg lat 4. Na zasadzie amnestii zmniejszono karę więzienia do lat 3.

Wszystkim skazanym zaliczono areszt prewencyjny.

Plaga chrabąszczy

w Poznańskim

Koźmin i najbliższe okolice nawiedziła niepamiętana plaga chrabąszczy, która daje się szczególnie we znaki drzewom owocowym. Również całe połacie lasu zostały ogołocone z liści.

Zarząd miejski w Koźminie, chcąc zabezpieczyć drzewa przed całkowitym zniszczeniem, zakupuje chrabąszcze, płacąc po 2.— zł. za centnar. W ciągu dnia wczorajszego dostarczono zarządowi miejskiemu 20 centnarów chrabąszczy (!).

W razie napadu na Irlandię

Irlandia przyjmie pomoc wojsk brytyjskich

De Valera wygłosił wczoraj w parlamencie irlandzkim przemówienie na temat irlandzkiej koncepcji obrony narodowej. De Valera m. in. powiedział: „Gdyby nasza niezależność narodowa została całkowicie uznana, w razie gdyby siły nasze nie były wystarczające, by przeszkodzić napaści pochodzącej z zewnątrz, w interesie Anglii byłoby przyjście nam z pomocą. Leżałoby to również i w naszym interesie ,oczywiście pod warunkiem ,iż celem tej pomocy byłoby wyłącznie przeszkodzenie inwazji zewnętrznej i niedopuszczenia do uczynienia z naszego terytorjum podstawy operacyjnej

Nie kijem to pałką

Dziennik „Haber" zapowiada, iż w dniu 1-go czerwca zostanie przywrócona w Turcji całkowita swoboda importu. Jednakże w celu obrony krajowego przemysłu, który jest w stanie rozwoju, będą podniesione podatki, od artykułów, pochodzących z zagranicy, które mogą być produkowane w kraju. I w ten sposób wszystko zostanie znowu po staremu.

Skasowanie podatku specjalnego, czy nowe obciążenie?

Związki pracownicze prowadzą energiczną akcję, zmierzającą do ulżenia doli pracowników umysłowych ,na których spadają coraz to nowe ciosy w postaci obniżek uposażenia.

Sprawa zniesienia podatku specjalnego nie została w poprzedniej sesji załatwiona, a już mówi się, że Sejm na obecnej sesji wprowadzi *nowe obciążenia* w postaci *podatku komunalnego.*

W związku z tym Unia Związków Pracowników Umysłowych złożyła na ręce wicepremiera E. Kwiatkowskiego dwa memoriały: w jednym z nich — w oparciu o uchwałę Komitetu Wykonawczego — przeciwstawia się jak najkategoryczniej przeciwko projektowanemu 3%-emu podatkowi komunalnemu, z jednoczesnym wnioskiem o skasowanie go w dzielnicach, gdzie podatek jest dotychczas pobierany (poznańskie, pomorskie i Śląsk); w drugim zaś memoriale domaga się udziału przedstawicieli pracowniczego ruchu zawodowego w Komisji Kontroli Cen.

Zabiła go kropla wody

Genella, błazen księcia Ferrary, kiedyś przebrał miarę w dowcipach i obraził księcia. Rozgniewany książe skazał go na śmierć przez ścięcie toporem. Na dziedzińcu zamku wszystko przygotowano do egzekucji. W ostatniej chwili książe, który lubił bardzo swego błazna, zmienił decyzję, postanowił zachować go przy życiu, dając mu jedynie dotkliwą nauczkę. Egzekucja miała być pozorna. Skazanego wprowadzono na szafot, na którym przy olbrzymim pniu stał kat z olbrzymim toporem w ręku. Gonellę skrępowano powrozami, zawiązano mu oczy i obnażywszy mu szyję, kazano położyć głowę na pień. Po chwili kat puścił na szyję skazańca kroplę wody zimnej, jak lód. Wszyscy wybuchnęli śmiechem i nawoływali błazna, by powstał z klęczek. Gonella nie ruszył się jednak. Gdy go podniesiono, okazało się, że nieszczęśliwy skazaniec zmarł na anewryzm serca. Śmierć nastąpiła w chwili, gdy kat puścił na jego szyję kroplę wody.

Pokwitowania

Dla ofiar ostatnich wypadków w Brześciu n/B.

J. A. Rydygier zł. 2.

Józef Ciągliński zł. 20.

Na wpisy szkolne dla niezamożnych synów włościan i robotników

Maria Olszewska zł. 21. — (za sprzedane książki p. t.: „Wacława Szymańskiego — Listy").

Nabieranie robotników

„Kongres“ endeckiej „Pracy Polskiej“

Już wspominaliśmy o „kongresie“ endeckiej „Prasy Polskiej“, t. zw. organizacji „robotniczej“. Czysto kapitalistyczna partia próbuje organizować robotników przy pomocy demagogii klerykalnej, nacjonalistycznej i antysemickiej. Ale jak tu ukryć wyraźnie ANTYROBOTNICZY charakter stronnictwa? Warto się przyjrzeć, jak przy pomocy niejasnych, dwuznacznych zwrotów w rodzaju „państwa narodowego“ pp. autorzy rezolucyj i referenci zjazdowi maskują faszystowski charakter swej partii. Wiją się, kręcą się, jak węgorze.

Referat wstępny wygłosił inż. Demidecki - Demidowicz. Gromił „komunę“ i zapewniał, że dąży do „sprawiedliwości społecznej“, ale na czym ta „sprawiedliwość“ będzie polegać — nie powiedział. O sytuacji gospodarczej mówił p. Ihnatowicz, piorunując przeciw „obcym kapitałom“:

> Robotnik polski nie chce służyć obcym kapitałom, chce służyć własnej ojczyźnie i w niej czuć się dobrze. A to jest jego prawo i święty obowiązek.

„Obcym“... A swoi, polscy kapitaliści i ich rządy są w porządku. Ci są „chrześcijańscy“ i „narodowi“. Dalej p. referent mówił o komunistach (o socjalistach nie wspominał nic, bo o „żydokomunie“ mówić łatwiej). Wypowiedział się zwłaszcza przeciw walce klasowej, ale zato za ochroną interesów warsztatów pracy (!).

W przerwie delegacja udała się z hołdem do R. Dmowskiego, — tego samego, który w swym „Przewrocie“ gloryfikował akcję Hitlera; który całe stronnictwo odwrócił od Francji i zwrócił w kierunku hitlerofilskim. Czy członkowie „Pracy Polskiej“ o tym wiedzą?

A potem nastąpiło uchwalenie rezolucyj.

Przede wszystkim proklamuje się zasadę SOLIDARNOŚCI kapitalisty i robotnika. Idylla:

> Niema sprzeczności pomiędzy zadaniami właściciela warsztatu pracy, a zadaniami pracownika. Jest chrześcijańskim i narodowym obowiązkiem pracodawcy czuwanie nad pomyślnością zatrudnionych w jego warsztacie pracowników, oraz piecza nad stanem rozwoju zakładu. Zgodne działanie powinno być udziałem pracodawcy i pracownika.

To są naturalnie kpiny z robotnika. Gdzie to kapitalista „czuwa nad pomyślnością“ robotnika?! Zresztą niemal wszystkie większe przedsiębiorstwa są spółkami akcyjnymi. A kartele? Któż więc ma „czuwać“?

Harmonia ma być zabezpieczona jeszcze w ten sposób, że robotnik będzie gromadził OSZCZĘDNOŚCI (!) i kupi sobie dom (!!) lub własny warsztat. Posłuchajmy, jak to będzie ślicznie:

> Świadomy, narodowo uświadomiony pracownik, którego zarobki wystarczą na utrzymanie rodziny, a ubezpieczenie w formie przymusowej oszczędności zapewni spokojną starość i da możność uzyskania własności (np. domu, czy warsztatu pracy) jest jednym z celów narodowego ustroju pracy.
>
> Produktywna oszczędność, jako rezultat pracy, wzmagająca wytwórczość kraju pozostawać winna pod opieką państwa.

„Oszczędność“, jako „rezultat pracy“? Przy paruzłotowych zarobkach?! To są niemądre żarty. Własny warsztat? Może doń zmierzać subiekt sklepowy lub pomocnik fryzjerski, ale jaki własny warsztat sprawi sobie górnik lub włókniarz? Zakłamana drobnobużuazyjna „harmonia“!

Ale sami chytrzy autorzy rezolucji w to wszystko nie wierzą. Wolą „harmonię“ przymusową, na wzór faszystowski. Tu właśnie „gwóźdź“ uchwał. Czytajmy:

> Walka klas i solidarność klasowa jest wymysłem marksizmu. Naród dzieli się nie na klasy, ale na wytwarzające zawody. Dlatego też warunki pracy i płacy ustalać winny ramowe umowy zbiorowe, zawierane pod nadzorem rzecznika interesu narodowego.
>
> Wszelkie spory indywidualne i zbiorowe pomiędzy pracodawcą i pracownikami w ustroju państwa narodowego rozstrzygać będą wyłącznie niezależne instytucje sądowe(!!).

Ostatnie zdanie jest NAJWAŻNIEJSZE w uchwałach. Biedni „delegaci“ pewno sobie nie zdawali sprawy, o co chodzi. „Wszelkie spory“... „wyłącznie“! Przypomina to wyraźnie faszystowskie ustawodawstwo. Włoska „Karta Pracy“ również każe „wszelkie spory“ „wyłącznie“ rozstrzygać w „korporacjach“ (I instancja), a potem w sądach faszystowskich (II instancja); strajki są zakazane pod groźbą do 7 lat więzienia (ustawa 1926 r.). A więc endecki sąd ma rozstrzygać „wyłącznie“ „wszelkie zatargi“. Swobodna walka o lepszy byt skończy się... Wszystko a la Mussolini i Hitler.

Taki był ten „kongres“—„robotniczy“ kongres czysto kapitalistycznej partii. Polscy faszyści hitlerowskiego typu usiłują antysemicką demagogią zdobyć polskiego robotnika. Ale nawet nie zadają sobie tyle trudu, co hitleryzm — dla przykrycia kapitalistycznej treści „socjalnymi“ obietnicami („złamanie procentu“ i t. p.).

Trudno będzie nabierać polskiego robotnika — na przykładzie Hitlerii, tak ukochanej przez endecję, widzi on dobrze, do czego zmierza ta robota! Naturalnie robotnikom na „kongresie“ nie mówiono ani o przyjaznych uczuciach wobec Hitlerii, ani o wrogim stosunku do demokracji i t. p.

Nie pójdzie ta podstępna robota, panowie!

K. CZAPIŃSKI.

Wrażenia z Barcelony

W ciągu jedenastu dni od 21-go kwietnia do 2 maja r. b. zwiedzaliśmy Barcelonę, Valencję i Madryt. Zostawiło to na mnie niezatarte wrażenie.

Nim zapoznam czytelników z wrażeniami bezpośredniemi z tych trzech miast, muszę poświęcić kilka słów układowi sił politycznych na terenie tego kraju.

Po 19 lipca ub. r. olbrzymią potęgą stały się organizacje zawodowe. Liczą one razem kilka milionów członków. Przyczem na pierwszym miejscu stoją „związki wolne“ (U. G. T.) posiadające około 60 procent ogółu zorganizowanych i „związki anarcho - syndykalistyczne“, liczące około 40 procent zorganizowanych. I jedne i drugie organizacje zawodowe mają swych reprezentantów w rządach Barcelony (Katalonia) i Walencji (centralny Rząd Hiszpanii).

Politycznie wpływy na masy hiszpańskie wywierają organizacje: Partie socjalistyczna i komunistyczna, w Barcelonie obie te partie są połączone w jednej organizacji (PSUC). Ponadto w Katalonii istnieje organizacja o orientacji zbliżonej do „trockistów“ (PUM). Ponadto dość duży wpływ wywiera jedyna partia mieszczańska ,mająca przedstawicieli w rządach — lewica republikańska. Jej członkami są prezydent Republiki Azana i prezydent Generalitad Katalonii Companys. Wszystkie te ugrupowania, oprócz PUM, biorą udział w rządach.

W znacznej mierze stosunki te są jeszcze płynne. Nie ma miernika obiektywnego, który by mógł wykazać rzeczywisty układ sił.

Po tym bardzo krótkim wstępie przechodzę do wrażeń bezpośrednich.

Przyjechaliśmy do Barcelony 21 kwietnia r. b. Od granicy w Puicerda przyjechaliśmy zupełnie dokładnie wedle rozkładu do miasta. W trzy godziny elektrycznym pociągiem przenieśliśmy się z serca gór do stolicy Katalonii.

Miasto piękne ponad wszelki wyraz. Kwitnące zielonością i kwiatami. Zamieszkujemy w hotelu na Ramblach.

Olbrzymi ruch na ulicach i to przeważnie cywilów. Tylko zwraca uwagę dość liczna milicja cywilna w rozmaitych lokalach, uzbrojona w karabiny, chroniąca wejść do domów i biur.

Miasto położone nad morzem, narażone jest od czasu do czasu na najazdy powstańczych okrętów i ostrzeliwanie portu. Jednak jakiegoś większego zniszczenia nie widać.

Zaopatrzenie w żywność wspaniałe. Dostać można wszystko i bardzo tanio, jeśli na nasze pieniądze liczyć. W halach targowych w godzinach sprzedaży aż się oczy rozbiegają, gdy się patrzy na olbrzymie ilości warzyw, owoców, mięsa, wędlin i czego dusza zapragnie.

Przypominam sobie, jak to wyglądała Rosja w kilka miesięcy po rewolucji pierwszej i drugiej, gdy brak było wszystkiego niemal. W pamięci utkwiły „ogonki“. Tutaj kolejki tylko po tytoń, którego brak...

O stosunkach politycznych w Katalonii — w następnym artykule.

ANTONI ZDANOWSKI.

Po podróży do Bukaresztu

W sprawie Ligi Narodów

Podróż min. Becka do Bukaresztu wywołała zagranicą, zwłaszcza w prasie francuskiej liczne komentarze. Łączono ją z próbami rozluźnienia M. Ententy, izolowania Czechosłowacji etc. Ale najwięcej wątpliwości wzbudziły znane oświadczenia min. Becka w sprawie Ligi Narodów. Mówiąc o pakcie Ligi, powiedział:

„Moim zdaniem, niezbędne jest zwołanie zgromadzenia międzynarodowego, celem ponownego rozpatrzenia zagadnienia“.

W tej sprawie zabrał głos w „La Tribune des Nations“ długoletni delegat Francji do Ligi, b. premier Paul Boncour i oświadczył, że nie chce wierzyć, by te oświadczenia były prawdziwe:

> „Zaniepokojenie musiałoby być jeszcze dużo większe, *gdyby miało się uważać za prawdziwe* oświadczenia, przypisywane płk. Beckowi w rozmowie, udzielonej przedstawicielowi włoskiej agencji urzędowej. Zaiste ich znaczenie rewizjonistyczne powinnoby wprawić w zakłopotanie przedstawiciela kraju, *który byłby pierwszy i najtwardziej ugodzony, gdyby rewizjonizm zapanował w Europie*“.

W „Polonii“ z 20 b. m. obszernie omawia wytworzony stan rzeczy p. Str-ski i konkluduje, że obalenia paktu i załatwiania sprawy poza Ligą, chcą Niemcy, a ostatnio dopomagał im w tym 80-letni działacz angielski p. Lansbury w rozmowie w Berlinie z kanclerzem Hitler'em, poczym natychmiast w Anglii i własne stronnictwo i rząd pozostawiły go w odosobnieniu.

P. Str-ski słusznie pisze —

> „Oświadczenia p. ministra Becka wyrządzają *sporo szkody*, tak dalece, że p. Paul - Boncour pyta *o wartości takich układów* jak *Francji z Polską*, pisząc:
>
> „Układy te nie są przecież, na szczęście, tylko domniemaniem na przyszłość; one istnieją; one działają od czasu powojennego; one wyrażają się zbrojeniami, kredytami, naradami i stycznościami“.

Jak widzimy, podróż min. Becka do Bukaresztu spowodowała niemałe konsekwencje...

Pokłóceni partnerzy

Kiedy podczas likwidacji BBWR rozeszła się wiadomość, że archiwum Bloku zostanie spalone, ludzie znacząco mrugali do siebie i szeptali sobie na ucho, że nigdy już nie dowiemy się, ile i t. d.; niżej zaś podpisany proponował ofiarowanie swego mieszkania na przechowanie cennego archiwum dla przyszłego historyka, który będzie pisał dzieje moralności w Polsce.

BBWR, niestety, z oferty nie skorzystał i wartościowe archiwum strawiły płomienie.

Tak przynajmniej mówią...

Wszelako ślepy los zrządził, że rozbitkom z BBWR zachciało się wojny z kartelami. Lata całe stosunki między BBWR a kartelami były radującą dusze sielanką na tle skłóconego życia polskiego, a tu nagle wojna. Po co? Na co? Czy po to, żeby raz jeszcze stwierdzić, że kogo niebo chce ukarać, temu rozum odbiera? Chyba tylko po to.

Przemysłowcy długo milczeli, znosząc spokojnie ataki na ich kartelowe cytadele, ale w końcu przebrała się miarka lewiatańskiej cierpliwości i oto, co napisali w „Depeszy“, organie bardzo zbliżonym do sfer przemysłowych:

> „Każdy przyzna, że BBWR *był także kartelem*, a właściwie nadkartelem. Wyłączność na posady i stanowiska była jego głównym przywilejem. Kto był poza tym kartelem, nie mógł nawet marzyć o spożywaniu darów ze żłobu państwowego. W tym samym czasie, kiedy BBWR panował, doszedł także do punktu kulminacyjnego rozwój karteli przemysłowych. Były one wprost konieczne, *albowiem żywiły ten nadkartel*, za jaki powszechnie uchodził BBWR. Dużo pieniędzy z karteli przemysłowych płynęło do nadkartelu politycznego w okresach wyborczych i na różne inne cele, a tych było bez liku. Kartele przemysłowe nie mogły się wprost opędzić od petentów polecanych i protegowanych.
>
> Możnaby tego wszystkiego na razie jeszcze nie przypominać, gdyby obecna walka z kartelami toczyła się według zasad fair play. Niestety, tak nie jest“.

Kartele — jak to nie raz słyszeliśmy — zahamowały ruch budowlany w Polsce, przez wyśrubowanie cen żelaza, budulca, cementu, cegły etc.; kartele zahamowały motoryzację Polski; kartele wydatnie zmniejszyły spożycie w Polsce, kartele przyczyniły się do wzrostu bezrobocia i do pogłębienia kryzysu, a dziś dowiadujemy się z organu przemysłowców, że „KARTELE BYŁY WPROST KONIECZNE, albowiem żywiły ten nadkartel, za jaki powszechnie uchodził B. B. W. R.“

I tę eksploatację narodu i Państwa uprawiali ludzie, którzy czy to w piątek, czy w świątek mieli zawsze usta pełne frazesów o pracy dla Państwa; ludzie, którzy przyszli umoralniać naród!

W tym sporze pokłóconych partnerów nie mniej plastycznie występuje na widownię moralność drugiej strony, która powiada, że nie wypominałaby wziętych pieniędzy, gdyby walka z kartelami toczyła się według zasad „uczciwej gry“....

Kiedyż wreszcie zjawi się w Polsce SĘDZIA SPRAWIEDLIWY, który obu wymienionych partnerów pociągnie do karnej i cywilnej odpowiedzialności za moralne i materialne krzywdy wyrządzone biednemu Państwu polskiemu?

x. y. z.

Zgon Filipa Snowdena

(Kor. wł.).

Londyn, 16 maja 1937.

Udar sercowy położył wczoraj kres życiu człowieka, który nie tylko w ruchu robotniczym Anglii, ale w pewnym okresie dziejów tego kraju wybitną odegrał rolę.

Syn tkackiej rodziny w małej mieścinie w hrabstwie Yorkshire, wychowany w warunkach mniej niż skromnych, zdobył sobie młody Snowden stanowisko skromnego urzędnika państwowego. Awansując, został celnikiem na jednej z wysp Hebrydzkich.

Upadek z roweru, co uczyniło go kaleką na całe życie, zmuszonego posługiwać się kulami, stanowił okres zwrotny w jego życiu. Podczas długotrwałej choroby Snowden studiował zagadnienia polityczne i gospodarcze. I te studia przekonały go do socjalizmu. Jego późniejsze życie należało już całkowicie do polityki.

Wraz z Keir Hardy i Mac Donaldem i innymi współpracował Snowden koło stworzenia politycznej organizacji robotniczej, niezależnie od dawno istniejących już organizacji zawodowych, która stanowiłaby przedstawicielstwo angielskiej klasy robotniczej i jej interesów w parlamencie.

W gorączkowej pracy dziennikarskiej przeważnie zdobyta wiedza o ludziach i rzeczach, w ciągłych ćwiczeniach zdobyta siła przekonywująca słowa, a wreszcie stały charakter zapewniły w krótkim czasie niedawnemu celnikowi z Hebrydów kierownicze stanowisko w Partii Pracy.

Do uznania w szeregach własnej partii przyłączył się szacunek innych stronnictw, gdy Snowden w 1906 roku jako 42-letni człowiek po raz pierwszy wybrany został do Izby Gmin.

Na równi z wieloma innymi socjalistami z tego okresu, jak np. Lansbury, należał Snowden do religijnych socjalistów, a jako metodysta był zdecydowanym przeciwnikiem wojny i śmiało wypowiadał się przeciw służbie w wojsku.

To nieprzejednane stanowisko w okresie wojny podkopało wpływy Snowdena i zaszkodziło jego popularności. Toteż gdy przyszły wybory 1918 roku, znane w Anglii pod nazwą „wyborów khaki“, ponieważ większość wyborców nosiła mundur wojenny koloru khaki, Snowden za swój pacyfizm zapłacił utratą mandatu poselskiego.

W cztery lata później, kiedy Anglia przekonała się, że skutki wojny nie omijają także kraju zwycięskiego i że wojna nie jest dobrym interesem nawet dla zwycięscy, odbyły się wybory, które nie dały większości ani konserwatystom, ani liberałom, a które sprawiły, że po raz pierwszy w dziejach Anglii losy kraju wzięli w ręce członkowie Partii Pracy.

W gabinecie Mac Donalda Snowden objął stanowisko kanclerza Skarbu i zastępcy szefa Rządu.

Żywot tego gabinetu nie był długotrwały, ale w pięć lat potem wrócił gabinet Partii Pracy. W tym drugim gabinecie Labour Party Snowden znowu objął kanclerstwo skarbu, do czego przygotował się przez gruntowne studia nad sprawami skarbowymi.

Pomimo to Snowden nie przygotował się dostatecznie, by odeprzeć ataki angielskich sfer gospodarczych i finansowych na Rząd robotniczy, jak to uczynił Rząd Ludowy Francji, hamując odpływ kapitałów zagranicę oraz niszcząc podkopy pod walutę krajową. Snowden nie zgodził się na dewaluację funta, a, co gorsza, sięgnął po takie środki, których Partia Pracy nie mogła akceptować.

Dalsze perypetie są znane. Wraz z Mac Donaldem i Thomasem Snowden opuścił Partię Pracy, utworzył „Narodową Partię Pracy“ oraz należał do Rządu narodowego, utworzonego pod przewodnictwem Mac Donalda.

Gdy ten Rząd, wbrew obietnicom przedwyborczym, zmuszony był przeprowadzić te środki, które Snowden przed tym odrzucił, Snowden już nie był kanclerzem Skarbu. Po krótkim bowiem czasie przekonał się, iż nie może siedzieć w Rządzie, w którym wpływy konserwatystów stale wzrastają. Wprowadzenie zaś polityki ceł ochronnych było dla zwolennika liberalizmu handlu tą granicą, poza którą nie mógł już iść ze swoim przyjacielem Mac Donaldem.

Wśród członków Labour Party do dnia dzisiejszego istnieje rozbieżność zdań co do Snowdena. Jedni nie mogą mu przebaczyć, że w ciężkiej chwili opuścił szeregi partyjne. Drudzy uważają, iż postąpił on zgodnie ze swoim *przekonaniem*, a w roku 1931 był on przekonany o swojej racji i o tym, że Partia „błądzi“.

Ten (łagodnie się wyrażając) *niewątpliwy błąd* Snowden odpokutował przez wystąpienie z Rządu. Od tego czasu *usunął się z życia publicznego* i zamieszkał na wsi. W ostatnich latach chorował. Choroba oraz dobrowolne odsunięcie się od życia politycznego przywróciło mu wielu dawnych przyjaciół.

ALF EVANS.

Polska—krajem „religioznawców“

Według opracowanej przez Główny Urząd Statystyczny statystyki druków za rok 1936, w roku tym ukazało się w Polsce ogółem 7450 druków, z czego: literatura piękna obejmuje 1490 druków, religioznawstwo — 840, nauki ekonomiczne — 399 i t. d.

Niejednemu dziwnym się wyda zapewne niezwykle wysoka stosunkowo liczba druków z dziedziny „religioznawstwa“. Moznaby sobie wyobrazić, że Polska jest krajem jakichś „badaczy Pisma św.“, że cała niemal czytająca ludność od rana do wieczora zajmuje się studiami „religioznawczymi“. Ale tak, oczywiście, nie jest a tajemnica tej namiętności „religioznawczej“ wyjaśnia się bardzo prosto. Olbrzymia większość spośród 840 druków z tej pobożnej dziedziny — to propagandowe — odpustowe i jarmarczne — wydawnictwa Niepokalanowa i innych Ciemnogrodów, rozrzucane i rozsyłane za darmo w dziesiątkach tysięcy egzemplarzy. „Religioznawstwa“ w tych broszurkach i książeczkach nie ma ani za grosz; jest za to dużo łgarstwa, kupieckiego sprytu i żerowania na ciemnocie ludzkiej.

Sprawa czytelnictwa w Polsce wygląda naprawdę — bardzo nie dobrze: w roku 1936 zamknięto 44 księgarn sortymentowych, zaś liczba zlikwidowanych od roku 1930 księgarń i punktów sprzedaży książek wynosi aż 316! Są miejscowości w Polsce, gdzie dawniej było po 2 — 3 księgarnie, dziś zaś nie ma ani jednej... Jest nad czym pomyśleć, doprawdy.

Zd.

Czytajcie prasę socjalistyczną

Wyniki wizyty paryskiej Litwinowa

Sojusz francusko-sowiecki trwa

Rozmowy, jakie premier Blum i minister spraw zagr. Delbos odbyli w Paryżu z komisarzem Litwinowem, wywołały wiele komentarzy w prasie paryskiej. Naogół panuje przekonanie, że wizyta komisarza Litwinowa nie doprowadziła do żadnej zmiany stosunków francusko - sowieckich, ograniczając się tylko do ponownego stwierdzenia, iż zarówno Francja, jak i Sowiety, uważają łączący je pakt wzajemnej pomocy za nadal obowiązujący. Stosunki między ZSRR a Francją pozostają więc nadal tym, czym były dotychczas.

„Petit Parisien" odzwierciadlają cy nieraz poglądy kierowników francuskiego min. spr. zagr., stwierdza wyraźnie, że we wtorkowym komunikacie nie ma żadnej wzmianki o jakimkolwiek dalszym nowym elemencie w rozwoju stosunków francusko - sowieckich.

RZYM. (PAT.). Prasa z dużym zainteresowaniem śledzi przebieg dyplomatycznych rozmów paryskich.

„Lavoro Fascista" komentując komunikat, wydany po spotkaniu min. Delbosa z p. Litwinowem zauważa, że celem paryskiej wizyty komisarza spraw zagranicznych ZSRR. było nie tylko potwierdzenie przyjaznych stosunków, łączących Francję ze Związkiem Sowieckim, ale zorganizowanie stałych kontaktów pomiędzy sztabami generalnymi Francji i Rosji. Dlatego też p. Litwinow nie jest zadowolony z wyniku rozmów paryskich, ponieważ żywił on nadzieję, iż uda mu się uzyskać obietnicę zawarcia na dłuższy czas nowych układów wojskowych z Francją.

„Tribuna" nazywa wyniki rozmów min. Delbosa z kom. Litwinowem połowicznymi.

„Akwawit" płonie od pioruna

W środę popoł. przeszła nad Poznaniem gwałtowna burza połączona z oberwaniem się chmury. Ulice zamieniły się w rwące potoki, zalewające szereg piwnic.

Piorun uderzył w zabudowania firmy „Akwawit" przy ul. Małe Garbary, wzniecając groźny pożar. Ogień przerzucił się następnie na budynki sąsiedniej fabryki. Akcja ratunkowa trwa. Zabudowania sąsiedniej firmy Putiacki spłonęły doszczętnie, w związku z tym straciło pracę 80 osób. Również zniszczone zostały częściowo zabudowania firmy Goździewicz oraz uszkodzone budynki rzeźni miejskiej.

Byli — lecz nic nie robili...

Zeznania oskarżonych o najazd na Myślenice

DOKOŃCZENIE PIERWSZEGO DNIA ROZPRAWY.

Po odczytaniu aktu oskarżenia trybunał przystąpił do przesłuchania oskarżonych.

Jako pierwszy zeznawał Andrzej Płonka, rolnik z pow. krakowskiego. Był on jednym z głównych pomocników Doboszyńskiego w najściu na Myślenice. Płonka nie przyznaje się do winy, tłumacząc że idąc na zbiórkę do lasu horowickiego nie wiedział po co idzie. Na pytanie prokuratora, dlaczego wziął udział w wyprawie, oskarżony odpowiada, że Doboszyńskiego dobrze znał, gdyż pracował u niego przez dłuższy czas, a mając do niego zaufanie, nie przypuszczał, by coś podobnego mógł zrobić.

Następny oskarżony Jan Kwinta, rolnik, przyznaje, iż brał udział w zbiórce w lesie horowickim, wy znaczonej na godz. 21 wieczorem. Na pytanie sędziego, czy wiedział, gdzie ich Doboszyński prowadzi oskarżony odpowiedział: „nie". Pod samym miasteczkiem Doboszyński zatrzymał oskarżonych i powiedział: „Trzymajmy się razem, bo was coraz mniej". W Myślenicach oskarżony szedł koło Doboszyńskiego, ale gdy zobaczył na domu, do którego doszli napis „Policja Państwowa" nie wszedł do środka i zatrzymał się przed nim.

Na pytanie sędziego „Co pan powie, że post. Małecki zeznaje, że uderzyliście go pałką gumową" — osk. odpowiada: „Pewnie myli się". Również stwierdza, że nie wie, dlaczego go poznaje gospodyni starosty jako tego, który był z innymi ludźmi Doboszyńskiego wewnątrz mieszkania starosty.

Na pytanie, czy brał udział w strzelaniu do policji, odpowiedział: „Leżeliśmy w lesie, jak usłyszeliśmy strzały, to uciekliśmy". W toku dalszym pytań oskarżony zaprzecza szeregowi faktów, o których zeznawał w śledztwie, wobec czego prokurator wniósł o odczytanie zeznań ze śledztwa. Protokół zeznań odczytano.

Osk. Antoni Kwinta do winy się nie poczuwa. W zbiórce w lesie horowickim brał udział. Gdy oddział wyruszył na szosę Doboszyński polecił mu dozór nad dwoma furmankami z ładunkiem. Miał on oczekiwać ludzi Doboszyńskiego za Myślenicami. Gdy zobaczył, że ludzie Doboszyńskiego uzbrojeni są w karabiny, wycofał się z akcji. Oskarżony zaprzecza zeznaniom post. Małeckiego, jakoby strzelał na posterunku.

.Osk. Antoni Wątor przyznaje, że na zbiórce w lesie był obecny, jednakże udziału w najściu na Myślenice nie brał. W samych Myślenicach widział ludzi z bronią w ręku. Ponieważ zeznania Wątora są zupełnie sprzeczne z zeznaniami, złożonymi na śledztwie i ponieważ zaprzecza on wszystkiemu, sędzia odczytał protokół zeznań w śledztwie, z których wynika, iż brał on udział w rozbijaniu sklepów.

Na tym rozprawę przerwano odraczając dalszy ciąg do dnia następnego. (Dalszy ciąg sprawozdania podajemy na innym miejscu).

*

Dowiadujemy się, że proces przeciwko Adamowi Doboszyńskiemu, organizatorowi i przywódcy napadu na Myślenice, rozpocznie się w Krakowie przed sądem przysięgłych w dn. 14-ym czerwca b. r.

Dalszy ciąg sprawozdania podajemy na innym miejscu.

Kardynał oskarża Rząd Rzeszy o gnębienie katolików

Kardynał Mundelein, arcybiskup Chicago, wygłosił na zjeździe duchowieństwa w diecezji chicagowskiej w obecności przeszło 500 księży przemówienie, poddające w ostrych i dosadnych słowach krytyce politykę narodowo - „socjalistyczną" wobec kościoła katolickiego w Rzeszy Niemieckiej. Kardynał Mundelein postawił zarzut Rządowi Rzeszy, iż narusza konkordat oraz inscenizuje procesy przeciwko działaczom katolickim dla celów propagandy wewnętrznej. Rząd Rzeszy — twierdził kardynał — uskarża się na propagandę, pro wadzoną przeciwko Rzeszy zagranicą, gdy tymczasem u siebie w kraju dla celów propagandy wewnętrznej urządza procesy religijne, które nie mają przykładów w historii. Obecnie kościół katolicki w Rzeszy Niemieckiej nie ma głosu, a jeżeli biskupi mówią, to słowa ich są przygłuszane propagandą rządową.

Pierwsze posiedzenie Nadzwyczajnej Sesji Sejmu

P. marsz. Sejmu Car zwołał pierwsze posiedzenie Sejmu na piątek 21 b. m. na g. 1 pp. Na porządku dziennym szereg ustaw ratyfikacyjnych, sprawa nieinterwencji w sprawy wewnętrzne Hiszpanii, ustawa o przedłużeniu okresu urzędowania tymczasowych władz m. Warszawy, dodatkowe kredyty na r. 1937—38 oraz nowela do ustawy o szkołach akademickich.

W tej ostatniej sprawie zabierze głos min. Świętosławski.

W niedzielę, dn. 23 b. m. o godz. 10,30 r., w sali „Wielkiej Rewii", ul. Karowa 18, odbędzie się odczyt n. t.

Walcząca Hiszpania

organizowany przez WOKR.—PPS. i Radę Zawodową m. st. Warszawy. Odczyt wygłoszą tow. A. ZDANOWSKI i tow. W. ALTER, którzy w tych dniach wrócili z Hiszpanii.

Karty wstępu są do otrzymania na dzielnicach partyjnych i w Związkach Zawodowych.

Krzywda bezrobotnych w Radomsku

Do wiadomości p. Ministra opieki społecznej

(Kor. własna).

Zarząd Miejski w Radomsku, na polecenie Funduszu Pracy, wypłaca w roku bieżącym obniżone stawki dniówkowe na robotach publicznych, robotnikom niewykwalifikowanym, t. j. mężczyznom — 3 zł. 25 gr. i kobietom 2 zł. 75 gr.

W latach poprzednich, a więc w 1935 i 1936 roku, zarówno mężczyźni jak i kobiety, zatrudnieni na robotach publicznych, finansowanych przez Fundusz Pracy, otrzymywali zarobek dniówkowy po 3 zł. 50 gr. W roku bież. obniżone zostały zarobki mężczyznom o 25 gr. a kobietom o 75 gr.dzien nie.

Ponadto wydatnie zostały obniżone płace robotników wykwalifikowanych, jak brukarzy, murarzy, cieśli i t. p., przez narzucenie im niemożliwych do wykonania w ciągu 8 godzin norm wydajności w pracy akordowej.

Związek, rozumiejąc, że te obniżki płac prowokują robotników zwracał się już kilkakrotnie do miarodajnych czynników z apelem o podwyższenie stawek zarobkowych, gdyż zainteresowani robotnicy domagają się podwyżki płac w porównaniu z zeszłorocznymi stawkami z uwagi na olbrzymi wzrost drożyzny artykułów pierwszej potrzeby.

Niestety, apel Związku przebrzmiał bez echa. Poza tym Związek zwracał również uwagę miarodajnych czynników na konieczność przyznania większej dotacji dla Radomska na prowadzenie robót publicznych, bowiem, wskutek zbyt niskiej sumy dotacyjnej w roku bieżącym, znaczna liczba bezrobotnych, którzy w latach poprzednich byli stale zatrudnieni na robotach publicznych, w roku bieżącym nie otrzymała jeszcze pracy.

· Obecnie wyczerpała się już cierpliwość robotników. Na ostatnim zebraniu zapadła decyzja przystąpienia do strajku okupacyjnego na robotach publicznych, o ile kompetentne władze nie uwzględnią słusznych postulatów robotniczych. Bezrobotni, którzy dotychczas nie zostali skierowani do pracy, chcą rozpocząć głodówkę.

Mamy nadzieję, że p. Minister Opieki Społecznej podzieli nasze stanowisko, iż wszelkie obniżki płac w roku bieżącym są niedopuszczalne, dlatego też liczymy na wydanie zarządzeń w kierunku podwyższenia stawek zarobkowych robotnikom na robotach publicznych, oraz podwyższenia dotacji dla Radomska, w celu zatrudnienia bezrobotnych, którzy pracy tej potrzebują, mając na utrzymaniu liczne rodziny.

Generał Miaja wodzem wojsk Republiki

Havas donosi z Madrytu, że w tamtejszych kołach dobrze poinformowanych utrzymują, iż wkrótce nastąpi nominacja gen. Miaja na głównego dowódcę sł. republikańskich. płk. Rojo zostać ma szefem sztabu generalnego.

Gen. Miaja otrzymał misję zapewnienia w stolicy porządku i spokoju.

Dzienniki angielskie na indeksie faszystowskim

Niektóre dzienniki angielskie zostały ponownie dopuszczone we Włoszech. Wprawdzie pism angielskich nie było wczoraj w sprzedaży w kioskach, ale prenumeratorzy otrzymali numery od daty koronacji.

Zakaz obowiązuje nadal dla „Manchester Guardian", „News Chronicle" i „Daily Herald".

Wykrycie centrali austriackich hitlerowców

Władze austriackie wpadły na trop centrali narodowo - „socjalistycznej" na terenie Austrii. Organa kontroli granicznej znalazły u jednego z narodowych „socjalistów" notatki, zawierające dokładne adresy i wykazy osób, które zeszłego roku rzucały bomby cuchnące na Placu Opery w Wiedniu i w wielkich magazynach towarowych. Dotychczas aresztowano 6 narodowych „socjalistów", którzy odpowiadać będą za czyny, podpadające pod ustawę o ochronie państwa.

Ostatnie depesze i wiadomości na str. 1 i 2-ej

Wiadomości z całej Polski

ZDRADZANA ŻONA OTRUŁA CÓRECZKĘ I SIEBIE.

Żona dyrektora firmy „Stałe tar gi samochodowe" w Gdyni p. Rotblitowa otruła luminalem swoją 10-letnią córeczkę i siebie.

Matkę i dziecko przewieziono do szpitala. Stan ich jest bardzo ciężki.

Powodem tragedii była niewierność p. Rotblita, którego policja zatrzymała.

ZAMORDOWAŁ WŁASNĄ MATKĘ.

W Kaczanowicach koło Nieświeża znaleziono martwą Aleksandrę Dawidowską, lat 56. Dawidowska leżała w kałuży krwi, z poderżniętym gardłem i przeciętą lewą ręką. Policja śledcza ustaliła, że morderstwa dokonał jej 22-letni syn Wacław. Dawidowski do winy się przyznał i, jako powód, — podał zemstę osobistą.

ŻARÓWKA ZABIŁA 62-LETNIĄ KOBIETĘ.

Niezwykle tragiczny wypadek wydarzył się w Bielsku Podlaskim.

W czasie wypieku ciasta, 62-l. Ludwika Bochowska ujęła mokrą ręką lampkę elektryczną, która nie miała oprawki izolacyjnej.

Bochowska, porażona prądem elektrycznym, padła trupem na miejscu.

Córka jej Regina, która pośpieszyła z pomocą, wskutek dotknięcia porażonego prądem ciała matki, została ciężko oparzona.

Głosy czytelników

Kto ma remontować szkołę?

W dniu 9 maja r. b. na zebraniu rodzicielskim publicznej szkoły powszechnej Nr. 2 w Brześciu-Kujawskim ogłoszono rozgowny zapis dzieci i przy zapisie kazano płacić po jednym złotym od dziecka na remont szkoły, bo magistrat miasta Brześcia-Kujawskiego nie jest w stanie tejże szkoły remontować.

Zapytujemy, czy jest ustawa o szkolnictwie powszechnym, żeby dzieci swoim kosztem szkołę odnawiały ,kiedy niejedno nie ma na chleb?

OJCIEC KILKORGA DZIECI

Strajk robotników budowlanych w Zagłębiu Dąbrowskim

Już od dłuższego czasu robotnicy budowlani w Zagłębiu Dąbrowskim, zorganizowani w Centralnym Związku Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokrewnych Zawodów w Polsce, domagali się bezwzględnego honorowania zawartej umowy zbiorowej w przemyśle budowlanym. Ponieważ przedsiębiorcy do żądań robotników ustosunkowali się negatywnie, w dniu 9 maja powzięto rezolucję przystąpienia do strajku, co też uskuteczniono w dniu 19 b. m.

W tej chwili strajkują budowlani na terenie całego Zagłębia Dąbrowskiego, nie opuszczając budowli.)

Prócz tego w cegielni Garnulewicza w Sławkowie trwa strajk okupacyjny o przyjęcie wydalonego robotnika,

Dziwne stanowisko zajmuje inspektor pracy, który nie chce zwołać konferencji, żądając, by robotnicy usunęli się z terenu okupowanej cegielni.



Wiadomości Sportowe

Z dnia

KOSZYKÓWKA UDERZYŁA IM DO GŁOWY

Cała prasa litewska omawia wciąż bardzo obszernie zwycięstwo Litwy na mistrzostwach Europy w koszykówce. Zdaniem prasy litewskiej, zwycięstwo to jest nie tylko wielkim sukcesem sportowym, ale podnosi również i znaczenie Litwy w Europie (!) Nasze zwycięstwo — twierdzi „Lituvos Zinios" — daje Litwie dużo możliwości nawet w dziedzinach, nie mających nic wspólnego ze sportem. Trzeba tylko to zwycięstwo — podkreśla dziennik — rozumnie wyzyskać. Litwa, zdobywając tytuł mistrza Europy, „wywalczyła sobie uznanie Litwinów jako autentycznych Europejczyków i próżne będą dalsze twierdzenia naszego największego przeciwnika — Niemiec — ze od Niemna rozpoczyna się Azja".

NASTĘPNA OLIMPIADA POD ZNAKIEM TELEWIZJI

Rząd japoński wyasygnował 5 mil. jen celem powołania instytutu naukowego, którego zadaniem będzie przygotować wszystkie prace naukowe i techniczne, mające na celu jak najszersze zastosowanie telewizji w czasie XII olimpjady, która odbędzie się w r. 1940 w Japonii. Na czele instytutu stanie „trust mózgów", ponieważ do prac przygotowawczych zostali powołani uczeni, technicy, inżynierowie oraz przedstawiciele tych wszystkich władz i urzędów, które są zainteresowane zagadnieniami telewizji, radiofonii oraz olimpiady.

Piłka nożna

NIEPEWNE LOSY DALSZYCH SPOTKAŃ O MISTRZ. KL. A

Ponieważ mistrzowie piłkarscy poszczególnych okręgów muszą być wyłonieni do połowy czerwca WOZPN wyznaczył już na najbliższą niedzielę 23 b. m. mecze międzygrupowe. Spotkać się ma mistrz podokr. radomskiego z Polonią i mistrz podokr. robotn. z Okęciem. Tymczasem ani w Radomiu ani podokr. robotniczym nie ukończono jeszcze mistrzostw. WOZPN ma zamiar nie czekać na ukończenie rozgrywek, a wyznaczyć do dalszych spotkań drużyny, które mają największe szanse na zajęcie pierwszego miejsca, a więc w grupie robotniczej Znicz, w Radomiu zaś Granat.

PRZYJAZD TRENERA ANGIELSKIEGO NIE PEWNY.

Jak wiadomo, PZPN prowadzi pertraktacje z Anglikiem Jamesem w sprawie przyjazdu jego do Polski w lecie w charakterze trenera związkowego. Obecnie dowiadujemy się, że prawdopodobnie przyjazd ten nie dojdzie do skutku, gdyż James ma tru-

Sporty motorowe

MIĘDZYNARODOWY RAID AUTOMOBILKLUBU POLSKI.

W pierwszym terminie zgłoszeń do X Raidu Międzynarodowego Automobilklubu Polski, który odbędzie się, jak wiadomo, między 6 a 11 czerwca b. r., zgłosiło się 22-tu kierowców z Polski, Niemiec i Jugosławii.

Wśród 22-ch nazwisk, widnieją nazwiska sześciu znakomitych kierowców niemieckich, którzy jadą uformowani w dwa teamy (po trzy wozy w każdym) — są to kierowcy fabryk Adlera i Daimler - Benza.

Wśród kierowców polskich widzimy kilka nazwisk starej wysłużonej gwardii automobilowej: Witold Rychter, Al. Mazurek, Jan Ripper — to kierowcy, którzy mają za sobą setki tysięcy kilometrów, przejechanych w raidach sportowych, zjazdach sportowych i turystycznych i t. p. imprezach automobilowych.

Z młodszej generacji czołowych kierowców wymienić należy przedewszystkim naszych „montecarlistów" Jerzego Nowaka (trzykrotnie startował w Rallye, Monte Carlo), który jest zawodnikiem bardzo groźnym w swej kategorii, L. Borowika, który obok A. Mazurka uzyskał najlepsze wyniki w tegorocznym Monte Carlo, a jazdę na trudnej trasie z Umea miał doskonałą, wreszcie Tadeusza Marka, który Polskiego Fiata, na którym startował w r. b. z Palermo oddał w inne ręce, a sam próbować będzie szczęścia tym razem na Olympii.

Tenis

TRZECIA RUNDA ZAWODÓW O PUCHAR DAVISA.

Trzecia runda zawodów o puchar Davisa w strefie europejskiej musi być ukończona do 6 czerwca. Walczą w tej rundzie Włochy z Niemcami, Szwecja z Belgią, Południowa Afryka z Jugosławią i Czechosłowacja z Francją.

Boks

CZY BRADDOCK STANIE DO WALKI ZE SCHMELINGIEM?

Manager Maksa Schmelinga Joe Jacobs oświadczył dziennikarzom amerykańskim, że mimo odrzucenia przez sąd amerykański skargi Schmelinga w sprawie wydania zakazu rozegrania meczu Braddock — Louis, Schmeling stanie jednak na ringu w Nowym Yorku dn. 3 czerwca do walki z Braddockiem. Gdyby mistrz świata nie stanął do walki Schmeling ma nadzieję, że komisja bokserska Nowego Yorku wyda sprawiedliwą decyzję w tej sprawie.

Z Gdyni

Teror wobec pracowników w chłodni gdyńskiej

Wszyscy wysuwają argument, że Gdynia, jako port młody, nie może być terenem wstrząsów i walk socjalnych, że mediatorstwo władz państwowych, znajdzie środki i sposób łagodzenia konflik tów społecznych. Tak zawsze się mówi, gdy robotnicy są zdecydowani bronić swoich interesów.

Natomiast kapitaliści nie krępu ją się w prowokowaniu robotników, prześladując ich za przynależność do klasowego Związku.

Wczoraj pisaliśmy o terorze — stosowanym wobec marynarzy, obecnie notujemy podobne fakty w chłodni portowej.

Inicjatorem jest tutaj Inż. Byszewski, a wykonawcami, pewien kierownik i maszynista.

Zwalnia się, lub przenosi robotników, których jedyną „zbrodnią" jest przynależność związkowa.

Terorem i groźbą zwolnienia z pracy wymusza się podpisy od robotników, że występują ze Związku Transportowców.

Obietnicą podwyżki płac usiłuje się skaptować ludzi; namawia się ich do wstępowania do „Pracy Polskiej".

Interwencje nie odnoszą skutku.

P. Byszewski zwolnił robotnika Chabowskiego, ojca 8-ga dzieci, dlatego tylko, że nie sprzedał swego sumienia i propozycję wystąpienia ze Zw. Transpo. odrzucił z pogardą.

Chcielibyśmy, ażeby fakt publicznego napiętnowania praktyk kierowników chłodni zwrócił uwagę władz, spowodował interwencję i wpłynął na normalizację stosunków.

Za udział w obchodzie 1-szomajowym posypały się nowe represje i zwolnienia.

22 maja kilku robotnikom kończy się okres wypowiedzenia...

W chłodni panuje pozorna cisza, fala niezadowolenia i oburzenia wznosi się. Bunt może wyładować się z całą siłą.

Z Rzeszowa

O pracę dla bezrobotnych

W Centralnym Związku Robotników Przemysłu Budowlanego, Drzewnego, Ceramicznego i Pokr. Zaw. Oddział w Rzeszowie zarejestrowanych jest 760 członków bez robotnych w tym 360 miejscowych a 400 zamiejscowych.

Otwarcie robót i to natychmiastowe jest konieczne albowiem ludziom tym grozi głód wraz z rodzinami. W związku z tym panuje wśród bezrobotnych wielkie wzburzenie. Dzwonimy na alarm, aby nie było zapóźno.

Maria Jasnorzewska-Pawlikowska Laureatką m. Krakowa

W środę, 19 b. m. odbyło się posiedzenie Sądu konkursowego nagrody literackiej m. Krakowa.

W wyniku posiedzenia jury przyznało nagrodę literacką miasta Krakowa na r. 1937 p. Marii Jasnorzewskiej - Pawlikowskiej za wydany ostatnio tom poezji p. t. „Balet powojów".



Tabela loterii

10-ty dzień ciągnienia 4-ej klasy 38-ej Loterii Państw.

I i II ciągnienie

Główne wygrane

75.000 zł.: 72737

10.000 zł.: 84124 141666

5.000 zł. 4628 5834 86161 122893

2.000 zł.: 42636 43616 68700 77122 85019 102188 165838 178182 179462 183329 192752

1.000 zł.: 939 5164 9858 10197 16839 29931 31041 31637 36861 41496 42780 61647 64047 68263 75539 81710 85496 89962 90672 101714 102914 109951 112458 120414 147121 147644 155874 169665 169845 172442 174564 178187 180537 194473

Wygrane po 200 zł.

57 197 221 475 516 921 62 1059 129 337 2340 456 88 518 648 63 725 51 59 44 864 3071 192 304 85 252 720 823 96 925 4089 136 267 431 43 537 74 702 5448 527 86 643 46 711 54 878 89 949 53 6043 301 28 401 46 943 75 81 82 7147 287 328 59 467 533 694 8059 111 76 288 347 76 538 602 712 44 92 818 919 9232 39 359 520 928.

10284 317 562 69 674 87 11039 278 496 635 972 12194 292 378 619 93 767 810 18 22 67 996 13029 206 18 82 337 59 574 68 658 938 14471 786 915 15018 252 399 778 852 16068 168 271 75 305 401 542 58 620 768 971 17052 186 239 562 79 715 60 18205 15 421 92 562 780 19068 287 99 385 421 505 72 755 82 956.

20603 769 29 868 902 26 21018 85 568 97 660 749 67 870 22029 284 397 662 66 756 23072 180 433 543 795 904 23 24045 55 167 525 698 711 99 980 25083 178 85 221 26071 268 72 84 888 530 725 66 845 919 28 53 59 69 27074 160 58 95 467 87 99 921 28001 333 441 56 93 98 504 692 732 935 93 29183 205 33 83 397 501 614 60 76 784 870 81 969 86.

30052 349 400 524 50 670 951 64 31077 258 508 59 635 720 906 32049 111 243 515 16 623 925 52 33068 215 322 555 885 993 94 34152 81 [illegible] 503 22 68 667 71 87 96 855.

35068 151 656 227 66 404 58 570 707 73 819 69 88 947 36208 56 331 50 604 826 49 915 85 37016 27 72 265 440 799 826 67 936 38017 28 232 347 504 709 39019 117 211 41 374 626 921.

40230 320 460 576 665 807 73 78 41144 305 595 728 88 657 42168 85 251 404 73 43064 445 508 33 633 723 44110 40 412 36 719 62 833 90 966 45065 88 184 228 385 413 53 633 78 771 919 46061 323 503 4 60 664 757 867 47308 32 87 480 86 685 780 803 18 900 53 48175 94 329 643 34 894 96 951 74 96 49070 169 75 237 82 312 681 68 772 803 64 94 901 51 50057 94 121 49 203 85 479 709 46 855 983 51044 96 113 87 225 61 327 585 667 780 88 52261 351 87 88 433 434 808 903 7 53068 96 236 57 707 689 744 74 838 54251 61 98 411 53 90 347 641 53 979 55048 123 227 71 650 720 48 58 974 56170 336 534 671 818 63 991 57047 56 417 18 45 530 943 91 58114 84 619 69 747 914 35 59056 73 196 441 33 591 729 954 60295 324 77 92 97 489 607 781 86 802 73 61001 9 253 379 522 608 745 96 62177 226 411 44 63 758 69 76 899 969 71 63029 65 80 273 322 53 409 651 66 747 18 30 45 96 64028 121 92 26 424 632 715 63 91 904 85 65302 780 66278 305 95 611 926 67088 108 206 8 51 16 25 98 411 19 693 862 964 68068 98 162 298 462 505 69064 74 92 144 257 440 61 692 889 70389 594 716 85 919 71031 213 19 444 59 61 93 702 43 61 72020 277 81 332 423 652 79 762 851 92 73223 328 812 923 74246 68 74 77 337 783 899 960 75016 216 92 344 698 550 663 703 906 76351 435 646 77008 27 350 442 41 46 616 763 70 78046 121 306 80 492 707 79037 580

80065 149 291 366 538 72 97 708 32 884 81008 46 312 69 656 730 31 838 82008 75 137 268 82 308 36 597 83129 90 256 626 69 733 811 17 52 86 945 84354 65 498 638 723 860 66 78 85151 294 469 556 647 836 41 980 86183 92 244 854 97 406 77 793 993 87052 809 94 406 521 603 79 790 826 34 88095 177 99 461 607 720 89 991 89275 310 67 406 53 686 709 22 27 90071 297 849 52 459 508 824 904 91063 107 200 318 57 68 416 58 71 726 77 982 98 92372 77 404 683 803 93060 72 326 55 95 461 716 926 94043 232 466 741 92 802 28 939 77 93 95048 481 939 54 96341 92 96 556 647 887 916 97008 259 435 578 85 602 874 929 98003 71 188 474 586 621 79 810 98 919 77 99210 59 391 438 650 753 810 49 55 79 100068 117 78 449 712 18 87 822 99 101001 10 91 174 285 343 719 71 85 983 102236 50 79 424 87 634 56 700 21 831 92 930 49 103202 597 881 969 91 104128 99 291 334 477 525 859 63 940 105050 244 67 98 478 524 615 794 106063 131 202 512 14 40 675 733 914 107113 22 38 61 202 51 88 [illegible] 89 899 957 108075 194 501 9 620 50 700 109133 70 239 53 420 [illegible] 606 50 702 74 852 63 998 110005 224 28 393 434 569 804 40 919 111675 732 811 16 17 112133 244 860 64 433 525 622 77 787 [illegible] 113031 82 862 554 638 43 721 829 921 66

114179 68 610 18 84 798 802 994 95 115006 15 508 64 695 831 92 931 116364 67 403 37 79 680 808 37 975 117060 109 206 554 715 54 840 73 984 118129 53 314 77 81 425 64 579 682 895 119276 321 68 596 699 799 949.

120331 90 523 769 835 47 974 121008 16 56 508 06 96 776 122054 455 698 727 123149 50 76 202 47 355 575 692 788 814 67 124276 00 316 96 403 773 930 125028 43 58 187 401 549 50 901 126068 258 241 794 127068 128 304 40 472 895 915 129368 414 56 91 611 835 62 904 13003 113 394 490 043 767 131019 77 85 159 249 309 427 52 591 857 78 913 26 132290 51 448 545 133027 66 73 156 525 896 994 134174 772 77 135073 110 12 587 653 919 66 136075 307 613 5 92 737 137281 342 433 56 798 861 979 83 138341 790 840 139136 219 546 651 86 976 140137 212 24 39 304 559 651 781 14031 238 436 40 98 532 49 77 607 51 86 750 872 934 46 142222 60 452 49 608 49 840 923 76 77 143041 46 353 412 46 63 565 87 639 48 947 144047 80 391 591 785 802 23 81 145021 169 815 74 76 944 59 14 347 544 606 87 729 44 804 66 965 147017 52 92 342 449 71 74 582 638 44 826 6 067 148137 318 37 443 40 503 99 704 149109 33 68 258 59 458 736 834 21 150287 446 932 151015 58 92 174 280 481 578 799 87 152094 121 978 834 70 9120 38 153044 113 65 289 389 56 98 7 83 840 58 72 154018 354 489 750 874 155045 116 23 72 239 61 588 99 625 58 786 829 156002 92 129 224 353 64 430 84 588 88 676 918 157014 18 67180 87 284 334 556 705 16 [illegible] 66 158009 153 202 391 565 [illegible] 158 826 0

160059 87 157 405 64 574 643 [illegible] 845 912 161071 129 661 809 [illegible] 162025 150 7 536 984 163100 22 90 9 319 56 674 99 926 164241 323 519 [illegible] 67 601 69 788 859 935 165364 450 549 87 646 798 868 930 166013 30 42 53 103 81 499 583 619 34 823 55 73 924 167112 479 510 58 763 84 891 9 962 168049 287 8 309 16 476 572 649 762 169014 118 55 200 548 725 170166 88 221 319 493 512 34 41 713 883 928 171115 265 354 74 418 60 517 172154 268 556 824 37 173098 133 50 470 622 523 54 174028 552 83 695 715 874 175143 81 596 832 912 86 176022 108 208 71 319 31 43 604 61 70 707 177087 144 61 271 93 323 35 741 84 928 74 178074 408 594 678 179010 164 58 318 729 69 180202 353 434 570 697 774 871 181206 23 78 329 429 515 650 729 81 889 182148 449 519 644 183068 165 327 569 641 91 184036 69 133 234 43 457 545 55 88 642 809 185006 51 143 8 429 503 641 827 176038 145 247 180 465 519 660 187112 275 331 554 753 949 57 30 95 188060 73 134 446 65 9 668 85 725 84 189014 106 53 97 220 422 57 66 86 804 93 190189 291 470 911 191108 237 410 20 62 555 71 [illegible] 78 705 902 13 192213 4 385 410 75 642 702 820 901 97 193119 288 94 366 674 529 53 636 734 909 194003 54 5 333 95 640 761.

III ciągnienie

Wygrane po 200 zł.

8 46 412 562 780 928 59 1072 109 716 891 2427 608 207 3188 418 4068 264 407 598 74 5183 377 436 837 6179 254 551 69 7110 205 656 70 78 938 8001 66 80 579 985 9028 126 333 660 10299 524 11087 95 295 99 638 862 925 12080 317 551 976 13044 151 744 971 14228 748 880 903 13 15158 432 78 16728 966 85 17099 249 67 417 689 18120 239 88 445 71 592 951 19190 600 707 836 2033 97 272 21149 264 364 454 707 22039 53 303 808 971 23100 994 24011 156 248 368 720 903 25113 350 517 43 871 959 26125 843 916 27048 113 231 345 963 28090 50 848 57 964 29130 218 347 617 727 920 30008 133 58 603 739 31025 80 179 132 320 78 690 797 99 32036 164 967 33429 948 75 34303 19 418 810 35675 765 76 899 36307 75 37130 95 272 38598 924 39096 294 391 536 773 40114 649 742 41825 900 42008 382 552 741 43675 718 19 57 901 44034 449 679 711 65 45001 96 293 839 616 768 922 94 46020 255 354 472 624 47034 144 540 739 48213 423 520 775 881 49190 200 401 744 855 983 50123 273 312 428 728 893 946 64 51079 132 304 401 719 52512 95 683 930 91 53284 54563 871 55066 589 899 56071 428 674 790 57248 833 875 58149 569 743 77 975 59142 340 680 86 845 70 930 60229 430 765 989 61076 126 215 333 504 633 806 30 62043 83 664 76 82 793 954 63003 464 586 627 66 64048 434 703 13 810 908 65285 370 510 654 66625 82 730 59 816 67414 63 870 931 39 68345 801 916 38 69190 238 70121 265 88 456 678 71106 565 98 838 72051 130 58 276 86 640 73472 707 990 74092 115 535 992 75238 407 621 76029 140 230 669 84 77022 608 962 78079 57 3926 79062 405 73 507 67 689 746 829 80143 309 683 816 927 88 81278 323 617 99 714 59 82083 139 254 617 95 83534 791 883 84001 547 69 630 41 791 85014 143 220 421 733 809 78 963 86002 449 674 783 934 87104 282 78 396 605 85 310 88263 409 89009 90075 80 330 607 63 733 87 91328 707 14 884 92687 93172 704 32 53 868 94022 49 118 259 651 95228 679 96699 710 97322 672 98227 93 869 578 657 716 951 99080 263 82 696 987 100087 152 553 708 887

101659 102047 665 789 103730 104244 99 631 707 93 824 928 105275 392 433 611 106116 600 773 79 880 920 98 107127 359 692 809 108195 243 416 671 109110 417 75 562 80 608 110180 220 446 111122 280 316 801 906 112440 671 735 58 113256 432 90 520 798 114088 370 417 70 585 778 915 77 115714 985 116023 383 542 718 117053 265 701 988 118056 69 355 547 694 119129 364 426 55 526 701 948 120025 247 84 374 407 97 606 10 66 95 806 66 910 19 121055 27 510 751 122555 966 80 123012 484 845 124156 337 51 601 822 62 125266 126317 82 415 638 70 127791 800 973 128222 348 701 129108 269 130278 523 131046 401 876 132083 379 568 604 893 133725 134034 203 903 44 135217 581 770 136192 913 58 137099 213 31 470 535 799 940 52 138029 96 396 405 46 789 806 13970 9140306 141133 142085 101 235 44 99 897 143145 31 479 924 144062 442 590 811 145740 146258 363 766 147615 26 811 41 148526 677 78 805 997 149287 392 400 52 530 880 150189 651 808 151091 117 545 665 943 73 152061 343 92 153947 56 154459 525 92 784 825 155125 219 548 59 729 42 925 156584 640 157203 437 595 672 779 80 158747 871 940 159345 423 512 74 746 91 315 55 160043 220 628 161084 103 906 60 82 162026 239 354 827 163300 556 787 849 992 164077 269 380 620 165199 262 679 743 166031 217 445 515 17 617 920 167252 300 74 524 769 168081 124 201 76 311 535 54 88 169006 595 757 899 938 76 170021 609 707 858 970 171192 285 323 453 593 828 67 98 172447 757 83 900 20 173071 107 568 612 887 174455 63 631 42 46 830 92 175213 365 500 605 176251 550 601 96 902 177130 213 92 587 605 78 710 178108 483 95 863 179078 698 180232 321 27 72 849 181486 500 705 953 182437 528 [illegible] 25 183036 505 742 184011 105 35 59 620 79 793 185085 250 624 765 849 186083 237 440 574 601 889 997 187118 394 188226 189002 155 497 747 190151 87 490 765 870 191170 238 40 4787 192342 856 970 93236 729 194063 115 20 489 550 91 719 884 995

IV ciągnienie

Główne wygrane

Stała dzienna wygrana 20.000 zł. na nr. 113183

75.000 zł. na nr. 84967

30.000 zł. na nr. 80861

15.000 zł. na nr. 37996

10.000 zł. na nr. 121515

5.000 zł. na nr. nr. 99472 119931 184568

2.000 zł. na nr. nr. 2680 14611 29200 33749 38730 73799 91021 93077 97498 129206 136529 138118 171330 178561 187416 189484

1.000 zł. na nr. nr. 7394 9716 15134 27039 29129 29446 29830 33570 33612 41885 42774 52830 53813 54430 57994 72367 77162 77365 93818 103531 105335 121279 121332 122537 152074 154796 165003 168986 189355 192530.

Wygrane po 200 zł.

[illegible]

573 7 768 356 5360 467 783 6477 7434 8257 332 424 518 654 777 857 926 9109 264 548 10050 191 220 340 417 525 97 893 11001 66 132 429 45 12117 49 448 573 13440 637 788 828 37 14028 178 258 365 658 819 15469 16123 322 460 17494 702 18208 403 668 734 19734 890 20385 794 860 21049 164 91 304 449 635 796 22043 23140 374 566 24065 427 651 25017 26177 609 65 828 74 997 27565 671 752 28126 272 29307 673 30019 119 60 243 345 439 45 31015 366 764 863 955 32256 670 33114 554 80 607 725 52 877 34103 24 899 961 35354 36234 73 561 723 906 37169 342 650 95 863 903 38000 259 965 39244 371 587 880 908 40542 703 879 41646 736 943 98 42406 43 690 755 859 43161 352 425 773 44067 199 244 606 32 45773 94 46056 181 429 858 963 83 47228 440 516 48 744 48084 267 82 367 814 77 542 49141 309 709 50198 231 303 534 49 77 721 30.800 35 51107 405 559 913 52487 521 6 797 53109 295 857 990 54106 55220 53 4 532 58 647 870 56111 57028 35 76 268 601 60 971 58039 352 59182 402 611 985 60226 956 61036 120 399 557 910 43 62167 256 509 63529 34 872 64340 662 846 65427 66053 151 74 598 67003 222 509 987 68104 16 687 943 69483 532 790 845 932 70177 202 415 71051 142 479 811 70 72416 561 865 73050 212 359 917 74478 652 75056 8 69 258 84 76318 55 499 648 70 38 77075 655 78077 94 123 34 476 9 518 61 610 879 79240 541 80217 593 81016 209 328 693 738 801 82040 572 83202 601 760 85 84119 85559 864 996 86091 157 248 616 747 87349 550 660 837 9 59 921 45 88237 353 842 909 89913 495 671 984 90046 372 91499 753 854 70 92105 39 271 380 438 93081 427 94012 471 515 953 95253 778 96097 733 836 97111 639 817 98656 823 99169 100091 457 578 101150 536 709 102307 790 103453 689 796 835 76 104195 375 81 94 781 880 905 105356 81 537 650 810 907 106345 664 909 26 107396 403 805 108533 40 777 951 109347 80 452 662 110610 12 112004 265 777 877 113907 114426 708 41 115150 373 485 713 116099 140 66 263 75 426 61 86 117086 331 862 971 118064 382 453 883 119256 68 735 844 120270 914 121484 541 8 701 821 940 122079 584 963 123285 607 49 746 914 45 124179 473 680 744 125148 682 824 126120 570 993 127160 72 360 128294 534 651 800 1 911 74 129065 149 290 679 130476 571 731 97 978 131153 303 132412 736 883 952 133063 87 984 134660 809 135013 114 220 93 698 136010 551 137028 735 138120 294 409 596 978 139446 641 869 140027 92 179 532 98 900 141008 183 959 142042 175 510 628 706 24 143017 22 95 432 728 42 94 144016 488 526 855 919 145141 603 29 35 754 819 146028 46 202 453 950 81 147144 255 86 410 618 871 148133 473 512 149326 150021 127 038 221 920 95 151422 668 901 54 152144 307 469 75 625 936 153388 589 711 52 855 154063 443 570 618 831 78 155038 445 536 814 156495 91 5 24 157188 214 89 445 693 792 993 158034 270 626 159212 378 789 995 160023 574 8 94 747 936 7 161789 162117 417 743 4 842 163223 544 97 969 165136 95 849 957 166071 167201 303 509 629 90 168013 731 169076 428 40 707 922 170047 97 126 560 693 963 171097 181 837 172028 231 903 173242 25 378 492 526 749 50 174016 65 111 235 469 913 175353 492 667 176308 498 613 962 177073 114 273 178498 780 998 179383 436 180130 702 181097 519 804 17 73 182372 577 839 183113 277 379 421 805 184214 722 185262 713 186133 201 187373 457 684 936 188346 410 20 39 540 675 91 743 63 189062 130 295 318 418 190044 51 85 234 452 191049 136 207 409 929 50 76 192286 409 678 85 715 902 78 193648 194335 408 888

Kącik radiowy

NOWY ZESPÓŁ REVELLERSÓW

W piątek dn. 21.V o godz. 16.30 zaprezentuje Rozgłośnia Łódzka słuchaczom całej Polski nowy kwartet revellersów, pod dyr. Karola Lubowskiego; dzięki temu, do dotychczasowych polskich revellersów przybywa nowy zespół tego lubianego typu wykonawców lekkiej muzyki. W koncercie weźmie udział ponadto Cezary Domke, który na specjalnym instrumencie „radio-skrzypcach" odegra kilka melodyj.

O SPORCIE PŁYWACKIM PRZEZ RADIO

Dn. 21 maja o godz. 18.00 dr. docent Władysław Dybowski wygłosi przed mikrofonem Polskiego Radia pogadankę p. t. „Pływanie", w której zapozna słuchaczy nie tylko z metodami nauki pływania, ale również scharakteryzuje sport pływacki z punktu widzenia kultury fizycznej.

ZMIANY W Z. S. R. R.

Dn. 21 maja o godz. 17.50 popularny wśród słuchaczy prelegent p. Roman Wraga wygłosi pogadankę p. t. „Rewolucja czy kontr-rewolucja". Będą to uwagi na marginesie ostatnich wydarzeń politycznych i zmian personalnych w Z. S. S. R.

Radio warszawskie

PIĄTEK, 21 maja

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dzien. por. 7.10 Parę informacji. 7.15 Aud. dla poborowych. 7.35 Muz. (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.30 Aud. dla szkół. 12.00 Hejnał. 12.03 Koncert popularny w wyk Ork. K. P. W. pod dyr. J. Leszczyńskiego (z Katowic). 12.40 Dzien. południ. 12.50 „Przyjmuję letników". 15.00 Wiad. gospod. 15.15 Piosenki o miłości (płyty). 15.55 Jak spędzić święto. 16.00 Film, plastyka, architektura. 16.10 Pog. społ. 16.15 Rozmowa z chorymi. 16.30 Koncert rozrywkowy (z Łodzi). Wyk.: Kwartet revellersów pod dyr. Karola Lubowskiego i Cezary Domke (radioskrzypce). 17.00 Warszawa jako stolica Polski — odczyt wygł. St. Rychliński. 17.15 Koncert solistów: Irena Gadejska — sopran, Halina Kalmanowicz — fortepian. Akomp. prof. L. Urstein. 17.50 Pog. akt. 18.00 Pływanie — pog. 18.10 Wiad. sportowe. 18.16 Poradnik sportowy lok. 18.20 Fortepian i skrzypce jako instrumenty jazzowe (płyty). 18.45 Program. 18.50 Przegląd prasy rolniczej. 19.00 „W Musafirchanie" (w gospodzie tureckiej) opow. Ivo Andric'a. Przekł. M. Znatowicz - Szczepańskiej. 19.20 Z pieśnią po kraju. 19.45 Fragment operowy. 20.00 Pog. muz. — wygł. prof. Stromenger. 20.15 Koncert symf. Wyk.: Ork. Filharm. Warsz. pod dyr. M. Mierzejewskiego i Bol. Woytowicz — fortep. W przerwie ok. godz. 21.00 Dzien. wiecz. i reportaż z Aten z trójmeczu lekkoatletycznego Polska — Grecja — Czechosłowacja. 22.30 Trzy życzenia — skecz T. Miaskowskiego. 22.45 Muz. tan. (płyty).

WARSZAWA II. 13.10 Muzyka rozrywkowa (płyty). 14.00 Wiad. z życia stolicy. 14.10 Koncert popularny (płyty). 23.03 Muz. tan. (płyty).

SOBOTA, 22 maja

6.30 Pieśń. 6.33 Gimnastyka. — 6.50 Muz. (płyty). 7.00 Dzien. Por. 7.10 Parę informacji. 7.15 Audycja dla poborowych. 7.35 Muzyka (płyty). 8.00 Aud. dla szkół. 11.30 Aud. dla szkół: „Śpiewajmy piosenki". — 12.03 „Marsze i walce koncertowe (płyty). 12.40 Dzien. połud. 12.50— „Skrzynka rolnicza". 14.30 „Wesoły zwierzyniec" — obrazki dla dzieci młodszych. 15.00 Wiadomości gospodarcze. 15.15 Trio salonowe P. R. 16.00 Nasz program. 16.10 Życie kulturalne stolicy. 16.15 „Krajobrazy w muzyce" — w wyk. Ork. pod dyr. A. Hermana (z Krakowa). — 17.00 Tr. naboż. majowego z Ostrej Bramy w Wilnie. 17.50 Przegląd wydawnictw". 18.00 Pog. akt. 18.10 Wiad. sportowe. 18.20 Nastrojowe piosenki (płyty). 18.45 Program na jutro. 19.50 Pog. akt. 19.00 Audycja dla Polaków za granicą. 19.30 Koncert rozrywkowy. Wyk. Ork. P. R. pod dyr. M. Mierzejewskiego i L. Lewicka (śpiew). Przy fort. prof. L. Urstein. 20.30 Nowości poetyckie. 20.45 Dzien. wiecz. 20.55 Pog. akt. 21.00 Koncert kameralny w wykonaniu Kwartetu P. R. 21.35 Chór Orlanda w swoim repertuarze. 22.00 Dawny światek literacki w wyk. satyrze Prusa. 22.30 Muz. tan. w wyk. Małej Ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz Potockiej i St. Sasa (refreny).

E. C. Bentley i H. W. Allen 45)

ŚMIERĆ FILANTROPA

— No, o czym myśli pan teraz? — zapytał wkońcu Bligh.

— To wszystko, co pan mówił o wielkim zainteresowaniu Randolpha artystycznymi zbiorami innych krajów przypomina mi dosyć dziwne zdarzenie sprzed paru lat. To ono doprowadziło właściwie do kłótni z Randolphem o której wspominałem już panu ...do kłótni tuż przed jego śmiercią. Miałem zamiar w każdym razie poruszyć tę sprawę, ponieważ temat kłótni może pana zainteresować... Chodzi o to: czy nie słyszał pan, że Randolph był — niech określę to możliwie jaknajdelikatniej — ...starym kozłem w ostatnich latach swego życia? Zatarg między nami powstał właśnie na tym tle — a czy to nie jest prawdopodobne, że również podłożem tego pozornie pozbawionego przyczyn prześladowania Fairmana przez Randolpha, oraz gwałtownej reakcji na to Fairmana — była kłótnia tego samego rodzaju — takiego rodzaju, że Fairman nie chciał powiedzieć o niej nic?

Inspektor ściągnął usta z wyrazem powątpiewania — Hm, „Cherchez la femme", hę? — rzekł powoli. — No, Randolph był przez wiele lat na widowni publicznej — i mówiło się o nim dużo, tak czy inaczej — ale nigdy nie słyszałem żadnych pogłosek na temat tak zwanej niemoralności z jego strony. Może pan być pewny, że gdyby była jakakolwiek podstawa do tego, a nawet choćby lekkie podejrzenie, nie szczędzonoby już plotek.

— Sądzę, że tak — zgodził się Trent. — A jednak wiem, że zachowywał się niewłaściwie wobec pewnej kobiety, znanej mi osobiście.

— Jakto niewłaściwie?

— Powiem panu tyle, ile wiem sam, a może pan oznajmić mi wtedy, że zbyt pochopnie wyciągam wnioski. Mam ciotkę, która jest nieposolitą starą ruszają: — otóż ciotka ta przedstawiła mi... daj my na to panna Tanville Tankerton — pozostają z sobą w bardzo intymnych stosunkach. Między ni mi jest około trzydziestu lat różnicy, ale jak gdyby zaadoptowały się wzajemnie. (D. c. n.)

KRONIKA KRAKOWSKA

Turnusy na robotach publicznych

W dniu wczorajszym tow. Stańczyk interweniował w Min. Opieki Społ. u p. wiceministra Jastrzębskiego i dyr. Klotta,, nawiązując do poprzedniej konferencji w sprawie turnusów na robotach publicznych, finansowanych przez Fundusz Pracy.

P. wiceminister Jastrzębski oświadczył, że Rząd rozpatruje sprawę zniesienia turnusów i ostateczna decyzja zapadnie w poniedziałek 24 b. m.

Dowiadujemy się również, że p. wojewoda Grażyński zwrócił się pisemnie do Min. Opieki Społecznej o uwzględnienie żądań robotniczych w kierunku zniesienia turnusów.

Strajk robotników piekarskich

Strajk robotników trwa w dalszym ciągu. W środę w inspektoracie pracy odbyła się konferencja która nie przyniosła żadnych rezultatów. Majstrowie bowiem nie chcą się zgodzić na warunki zeszłorocznej umowy. Przede wszystkim nie chcą uznać związkowego biura pośrednictwa pracy, jak i też nie chcą zgodzić się na 6-tą dniówkę dla bezrobotnych. Dziwnym wydaje się stanowisko inspektora pracy, który popiera pracodawców. Również dążą pracodawcy do obniżenia zarobków.

Prasa burżuazyjna wszystkich odcieni: chadecka, endecka i „sanacyjna" występuje przeciwko strajkującym i celowo stara się umniejszyć rozmiary strajku. „Kurierek" i „Tempo Dnia" piszą o wygasaniu strajku i o zgłaszaniu się strajkujących do pracy. Wiadomości te są wyssane z palca i mają na celu osłabienie ducha solidarności strajkujących. Metoda zarówno bezskuteczna jak i naiwna. Robotnicy piekarscy bynajmniej się nie załamią — i tak, jak dotąd, będą nadal walczyli o swoje postulaty.

Po stronie wyzyskiwaczy stanął „Głos Narodu" i „Orędownik" które wręcz denuncjują strajkujących, domagając się zastosowania wobec nich represyj ze strony władz. Dla takich „obrońców" robotnika polskiego przed wyzyskiem, robotnicy mają tylko głęboką pogardę.

Robotnicy piekarni miejskiej ograniczyli wypiek pieczywa tylko dla szpitali, ochronek i instytucyj opiekuńczych. „Express Ilustrowany" doniósł, że robotnicy ci należą do „Polskiego Związku pracowników miejskich". Wiadomość ta jest obrazą robotników, bo w ten sposób posądza się ich o zdradę interesów robotniczych.

Na zgromadzeniu po wysłuchaniu sprostowania z konferencji robotnicy postanowili kontynuować strajk aż do zwycięstwa.

Oto „moralność chrześcijańska" chadeków

W związku z napaściami chadeckiego „Głosu Narodu" na klasowy Związek tramwajarzy w sprawie gospodarki w Funduszu emerytalnym, Związek przesłał sprostowanie odpowiadając przepisom ustawy prasowej. Sprostowanie to brzmi:

„1) Nieprawdą jest, by socjaliści z klasowego Związku Pracowników Tramwajowych maczali palce w Funduszu Emerytalnym, natomiast prawddą jest, że zamaczał palce w Funduszu Emerytalnym członek Związku Chrześcijańskich Tramwajarzy — pełniący wówczas funkcje kasjera — Stanisław Zachara, przywłaszczając sobie sumę przeszło 47.000 zł. z Funduszu Emerytalnego Pracowników Tramwajowych, za co został zasądzony wyrokiem Sądu Okręgowego Karnego w Krakowie.

2) Nie jest prawdą, jakoby Funduszem Emerytalnym gospodarzyli socjaliści. W skład Zarządu Funduszu Emerytalnego wchodzą bowiem z wyboru tylko dwaj przedstawiciele pracowników tramwajowych, wybrani olbrzymią większością głosów przez ogół pracowników tramwajowych, nadto w skład Zarządu Funduszu Emerytalnego wchodzą czterej przedstawiciele Rady Nadzorczej i Dyrektor Krakowskiej Miejskiej Kolei Elektrycznej S. A., a wszyscy ci ostatni wymienieni przedstawiciele Krakowskiej M. K. E., nie należą do Partii Socjalistycznej, ani do Klasowego Związku Zawodowego Tramwajarzy.

Prawdą jest zatym, że socjaliści - tramwajarze stanowią mniejszość w Zarządzie Funduszu Emerytalnego.

3) Nie jest prawdą, że w roku 1936 deficyt Funduszu Emerytalnego wynosił 200.000 zł.

Natomiast prawdą jest, że zgodnie ze statutem niedobór w kwocie 62 138 zł. 85 gr. pokryła Krakowska Miejska Kolej Elektryczna S. A., zatym pracownicy nie ponoszą żadnej szkody. Prawdą jest nadto, że socjaliści nie mają wpływu na wysyłanie pracowników tramwajowych na emeryturę, ani prawa nominacji w ich miejsce stałych pracowników, celem wyrównania Funduszu Emerytalnego — zatym socjaliści nie powodują deficytu Funduszu Emerytalnego.

Prawdą jest natomiast, że przez cały czas istnienia Funduszu Emerytalnego — poza nadużyciami pieniężnymi chadeka Zachary — nie było żadnych nadużyć ani malwersacyj pieniężnych.

4) Nie jest prawdą, że pracownicy nie zostali zwolnieni od płacenia składek emerytalnych do Ubezpieczalni Społecznej w Krakowie — natomiast prawdą jest, że wszyscy pracownicy tramwajowi zostali zwolnieni i od maja 1936, dzięki akcji socjalistycznego Związku Zawodowego Pracowników Tramwajowych, Rady Nadzorczej i Dyrekcji K. M. K. E. — nie płacą składek emerytalnych na rzecz Ubezpieczalni Społecznej, mając własny Fundusz Emerytalny".

„Głos Narodu" nie umieścił sprostowania — wobec czego sprawa została skierowana do Sądu

Panowie z „Głosu Narodu" stchórzyli — nie mają odwagi przyznać się, że niesłusznie napadli na socjalistów.

Taka to jest uczciwość chadecka!

Wojownicza właścicielka kamienicy

Właścicielka kamienicy przy ul Zamojskiego 48, niejaka Zofia Miałkowska, odznacza się wojowniczym temperamentem, który wyładowuje na lokatorach lub na dozorcach domu.

Przed dwoma laty przy pomocy swoim synów zupełnie bezprawnie, gwałtem, usunęła lokatora z mieszkania. Uszło jej to niestety, bezkarnie. Zachęcona bezkarnością postanowiła rozprawić się z dozorczynią domu.

Pewnego dnia tak ni stąd ni zowąd wypowiedziała dozorczyni pracę i kazała jej opuścić mieszkanie służbowe. Kiedy dozorczyni odpowiedziała, że takie wypowiedzenie jest nie ważne i właścicielka musi wypłacić jej zaległości — Miałkowska oświadczyła, że wyrzuci ją siłą.

Dn. 13 maja, w czasie nieobecności męża dozorczyni, wpadła Miałkowska wraz z synem Franciszkiem Urbańczykiem i córką Wandą Urbańczykówną do mieszkania dozorczyni i w okrutny sposób pobiła ją, zadając jej szereg obrażeń. Ten bestialski napad właścicielki i jej dzieci nie może im ujść „na sucho". Całą tą rodzinkę powinny się zająć władze bezpieczeństwa i p. prokurator. Może odpoczynek za kratkami uspokoi krewkie temperamenty. Gwałt, swawola i bestialstwo muszą być ukarane.

Uniewinnienie Łakoskiego

b. burmistrza m. Proszowic

(kor. wł.)

Szeroko komentowana swego czasu w dziennikach sprawa are sztowania b. burmistrza miasta Proszowic, Stanisława Łakomskiego, autora książki o Sowietach, oskarżonego o nadużycia, zakończyło się przed Sądem Okręgowym w Miechowie zupełnym uniewinnieniem.

Rozprawie przewodniczył sędzia Różycki, w asystencji dwóch wotantów ,oskarżał prok. Lejman, bronił adw. z Kielc Pikor.

W toku rozprawy wyszło na jaw, że oskarżony Stanisław Łakomski nie popełnił żadnego z zarzucanych mu czynów, a brakujące sumy markowe w przewaloryzowaniu na złote w kwocie 49 groszy odnalazły się, a jedynie wpłacenie sum tych przez magistrat miasta do Kasy Skarbowej na conto nieodpowiednie, nasunęło władzom podejrzenie o ich przywłaszczeniu. Także i sprawa czeku na zł. 600 wyjaśniła się, a suma ta również została odnaleziona. Słowem, obrona udowodniła niezbicie ,że oskarżenie Stanisława Łakomskiego jest bezpodstawne i że całą winę ponosi b. sekretarz magistratu Bolesław Cadelski, który swego czasu przyznał się do fałszowania czeków, za co został ukarany przez sąd.

Nie mniej interesujące zeznanie złożył sam oskarżony, który w zwięzłych słowach przedstawił swoje urzędowanie, odbywające się w nad wyraz ciężkich warunkach; dzięki swej ciężkiej pracy przysporzył miastu majątku na kilkadziesiąt tysięcy złotych.

Zeznania świadków były dla oskarżonego bardzo korzystne i ze wszech miar pochlebne. Wszyscy świadkowie przedstawili go jako człowieka uczciwego i pełnego poświęceń dla dobra miasta, a przy tym gorącego patriotę i wielkiego społecznika. Pozostałe zaś po nim prace jako to: prześliczny park miejski, imponujący budynek szkoły średniej, targowica miejska, rzeka uregulowana, wybrukowane ulice, elektryfikacja miasta, przytułek dla starców i wiele innych są prawdziwymi pomnikami jego działalności, o których cała ludność miasta mówi z wdzięcznością.

Sąd po naradzie wyniósł wyrok uniewinniający zupełnie oskarżonego, nakładając koszta procesu na Skarb Państwa.

Zgromadzona na sali sądowej publiczność wyrok sądowy przyjęła z prawdziwym zadowoleniem.

Utrzymuje się pogłoska, że całą aferę spowodował były konfident carskiej ochrany.

Historie dnia

Skorzystał z okazji. Z pozostawionego wozu przy placu Na Stawach nieujawniony sprawca skradł płaszcz męski, wartości 150 złotych, na szkodę S. Bartyzela, zamieszkałego w Katowicach, koszary 73 p. p.

Przez otwarte okno. Nieujawniony sprawca dostał się przez otwarte okno do mieszkania Eugenii Goldfard, zamieszkałej przy ul. Tarłowskiej L. 6, i skradł jedno ubranie męskie i portfel z dokumentami, łącznej wartości 150 zł.

Nieujawniony sprawca dostał się przez otwarte okno do mieszkania A. Chronowskiej, zamieszkałej przy ulicy Karmelickiej L. 33 i skradł płaszcz damski oraz książeczkę Kasy Oszczędności m. Krakowa na kwotę 1.100 złotych.

Ostrożność nie zaszkodzi. Nieujawniony sprawca, skradł z niezamkniętego sklepu z wodą sodową, przy ul. Bożego Ciała L. 6. pozostawioną tam paczkę z towarem bławatnym, wartości 380 złotych, na szkode G. Pluczenik, właścicielki tego sklepu.

Obfity połów. Organa policji zatrzymały: Jana Mycio, pod zarzutem kradzieży nabiału, wartości 10 złotych, na szkodę Szermana Hofmana, Władysława Króla za kradzież towaru bławatnego ze sklepu Hirscha Tauba, przy ulicy Miodowej L. 12, Edwarda Kwiatkowskiego za kradzież zegarka z kieszeni ubrania Jana Olszy, Benedykta Strusińskiego, Franciszka Olchonia, Stanisławę Cichoń, Antoninę Czarną za systematyczną kradzież towarów bławatnych ze sklepu Bronisławy Reisfeld przy ulicy Krakowskiej L. 7.

Z sali koncertowej

WIECZÓR MUZYCZNY.

Wieczór muzyczny, urządzony przez Szkołę muzyczną im. St. Moniuszki o bardzo dobrze zestawionym programie, na który się złożyły utwory Beethovena i Schuberta — stan na wysokim poziomie artystycznym.

Po zwięzłym objaśnieniu dra Poźniaka, nastąpiła sonata F-dur Beethovena, odegrana przez pp. Halinę Vestaendig (skrzypce) i Dorotę Steinową (fortepian), poczem usłyszeliśmy piękne Trio C-moll w wykonaniu pp. Doroty Steinowej (fort.), dra St. Eibenschuetza (skrzypce) i Józefa Wasermana (wiolonczela).

Jakby młodszy duch bratni, zjawia się po Beethovenie Schubert; muzyka jego bardziej miękka, rozśpiewana, owiana czarem zbliżającego się romantyzmu, bliższą jest dzisiejszemu słuchaczowi i miłośnikowi muzyki; łatwiej podchodzi doń ze swym bogactwem melodyj, barw i rytmów.

Szereg pieśni, w wykonaniu p. Ady Zbigniewicz, i kwintet fortepianowy (Forellenquintet) wykonany przez pp. Marię Zimermanową, dra Eibenschuetza, Wasermana i Kuczerę — wypełniły drugą część programu.

Wszystkim wykonawcom należy się szczere uznanie i wdzięczność za powagę i zapał, z jakim spełnili swe artystyczne zadanie.

a. w.

Radio krakowskie

PIĄTEK, 21 maja

7.10 Kilka informacji. 7.35 Muzyka poranna (płyty). 13.00 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej. 14.00 Lok. wiad. gospod. 14.05 Koncert popularny z udziałem Erny Sack. 15.15 Z twórczości M. Rimski - Korsakowa (płyty). Szeherezada. 15.55 Dokąd jechać w święto? 16.00 Skrzynka techniczna. 16.10 Wiad. z dnia.. 18.16 Lok. poradnik sportowy. 18.20 Pieśni polskie ludowe w wyk. L. Kozeréwny (sopr.) przy fortep. J. Pruszyńska. 18.45 Program. 22.45 Muzyka taneczna (płyty).

SOBOTA, 22 maja

7.10 Kilka informacji. 7.35 Muz. poranna (płyty). 12.03 Muz. kameralna (płyty). 12.50 „Trybuna młodych"". 13.00 Pieśni majowe z Wieży Mariackiej. 13.30 Koncert życzeń z płyt. 15.15 Mischa Elman gra.. (płyty).. 15.30 „Chwilka przyrody"— prowadzi z ogrodu Rozgłośni Janina Gołkówna' 15.45 Revellersi śpiewają.. (płyty). 16.00 Pogadanka aktualna: „Uczmy dzieci zręczności", wygł. Naczelnik Wydz. Kuratorium Krak. Okr. Szk. Włodzimierz Galecki. 16.10 Wiad. z dnia.. 18.20 Sławni śpiewacy (płyty). 18.45 Program. 23.05 Muz tan. w wyk. Małej ork. P. R. pod dyr. Z. Górzyńskiego oraz Kr. Potockiej i St. Sasa (refreny) — (z Warszawy II).

Repertuar

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO

Piątek, 21.V „Wesele Figara".

Sobota 2.V „Dom oznaczony".

DORA KALINOWNA, świetna pieśniarka i recytatorka, niezrównana odtwórczyni typów charakterystycznych, po długiej niebytności w naszym mieście, a po olbrzymich sukcesach, jakie ostatnio odniosła za granicą zwłaszcza w Anglii, wystąpi z jedynym wieczorem humoru i piosenki **w sobotę 22 b. m. w Starym Teatrze.** Bilety wraz z garderobą w cenie od zł. 1.30 do 4.50 są do nabycia w kasie Starego Teatru.

TEATR „ABGATELA" Rewia pt. „Majowe szaleństwo" i film „Hrabina Marica".

Co grają w kinoteatrach

ADRIA: „Dorożkarz Nr. 13".

ATLANTIC: „Ogród Allacha" oraz „Sto pociech".

DOM ŻOŁNIERZA: „Sen nocy letniej".

PROMIEŃ: „Kobiety zwyciężyły"

STELLA: „Ada to nie wypada".

ŚWIT: „Ty, co w Ostrej świecisz Bramie".

UCIECHA: „Zbuntowana".

WANDA: „Nie ufaj mężczyźnie";

Z ruchu kolejarskiego

W domu ZZK przy ul. Warszawskiej 17 odbyło się ogólne zebranie pracowników działu ruchowego i handlowego Stacyj: Kraków i Kraków - Płaszów, bez względu na przynależność związkową.

Na zebranie stawiło się przeszło 200 pracowników tych działów, wśród których byli i nie członkowie Organizacji.

Koledzy: Mastek i Bator w rzeczowych referatach omówili sprawy turnusów służbowych, awansów, premii, oraz poprzednio wysuniętych postulatów tych działów.

Referenci scharakteryzowali położenie kolejarzy, a szczególnie służby eksploatacyjnej, która pracuje w nadzwyczaj ciężkich warunkach i wskazali, że poprawa tych warunków zależna jest od solidarnego wysiłku wszystkich pracowników, którzy winni dążyć do realizacji swych postulatów.

Po referatach wywiązała się ożywiona dyskusja, w której przemawiało szereg pracowników, — przedstawiając swe bolączki.

Odśpiewaniem „Czerwonego Sztandaru" i okrzykiem na cześć ZZK zebranie zakończono.

Zainteresowanie zebraniem, jak również i żywy tok dyskusji, — świadczą, że pracownicy, którzy przez szereg lat byli maltretowani ciosami, jakich im nie szczędziła administracja kolejowa, mają dość biernego oczekiwania poprawy.

Okres apatii się skończył.

Sekcja Eksploatacyjna nie odstąpi od słusznych żądań pracowników — i w ramach powziętych uchwał domagać się będzie ich realizacji.

W uchwalonej rezolucji zebrani domagają się:

Przyznania odpowiedniego wynagrodzenia (ryczałtu) wszystkim pracownikom ruchu, to jest telegrafistom, nastawniczym, przetokowym, ustawiaczom, zwrotniczym i pisarzom wagonów; podwyższenia dodatków nocnych do wysokości, odpowiadającej wynagrodzeniu konduktorów w rzy wykonywują służbę w porze nocnych wszystkim pracownikom, pełniącym służbę w porze nocnej; zaliczenia do wysługi emerytalnej roku za 14 miesięcy wszystkim tym, którzy wykonywają służbę w porze nocnej; mianowania wszystkim pracowników sezonowych działu handlowego i ruchowego po roku służby stałymi; przestrzegania 8-mio godzinnego dnia pracy w dziale handlowym i ruchowym; zaliczenia ich do tabeli A, wykonywują bowiem pracę dniówkową, a nie w turnusie; pełnej wysługi emerytalnej dla rodzin po pracownikach, którzy zginęli na posterunku pracy; przeszeregowania wszystkich pracowników działu ruchowego i handlowego do wyższych grup uposażenia, a szczególnie pracowników biur wagonowych; przeszeregowania do X grupy uposażenia nastawniczych i starszych zwrotniczych I kl. w stacjach I kl.; pełniących służbę na posterunkach st. zwrotniczych, po roku służby wykonywanej na tym posterunku, do XI grupy uposażenia; etatowania wszystkich pracowników działu ruchowego i handlowego po złożeniu egzaminu ścisłego' dotychczas bowiem pracują przetokowi i zwrotniczowie na odpowiedzialnych posterunkach po 10 i 15 lat i nie otrzymują etatów; przeszeregowania przetokowych do 12 i 11 grupy uposażenia; wypłacania pracownikom nieetatowym wynagrodzenia w dniu 1-go a nie 5-go każdego miesiąca; przydzielenia po jednym człowieku do drużyn przetókowych na stacji towarowej, do parowozów kk. II. kk. III i kk. IV oraz jednego człowieka do parowozu peron II; zniesienia turnusu przetokowego, który codziennie od godz. 5 rano do godz. 8-mej rano pracuje na peronie przy przestawianiu składów pociągów osobowych, zaś od godziny 8-mej do 3-ciej po południu udaje się na stację towarowa, gdzie pracuje przy parowozie kk. IV. — z czego wynika, że pracuje 10 godzin dziennie; przydzielenia jednego człowieka na odłocznię w Krakowie — Płaszowie, gdzie istnieją wyjątkowo ciężkie warunki pracy; przydzielenia latarek karbidowych wszystkim przetokowym i zwrotniczym stacji Kraków — Płaszów, którzy dotychczas świecą latarkami parafinowymi; należytego oświetlenia Stacji Kraków — Płaszów, gdzie wskutek braku odpowiedniego światła ciężko jest pracować, co niejednokrotnie grozi nieszczęśliwymi wypadkami pracownikom, zatrudnionym przy przetaczaniu wagonów.

Realizację powyższych postulatów zebrani uważają za niezbędną i zapewniają Organa Związkowe, że solidarnie poprą wysunięte żądania.

Zebrani stwierdzają, że realizacja wysuniętych żądań możliwa jest przy poparciu wszystkich zainteresowanych, apelują zatym do swych kolegów, by solidarnie stanęli w szeregach ZZK.

Z Rzeszowa

KOMUNIKAT.

Decyzją jednomyślnej uchwały OKR-u PPS. na Okręg Rzeszowski zawieszony został w prawach członka Partii z dniem 15 maja r. 1937 Władysław Woźniak, tokarz b. fabr. „Mars" w Rzeszowie za działanie na szkodę organizacji.

OKR. PPS. w Rzeszowie.

Obchody 1 maja w kraju

Kałusz

Mimo fatalnej pogody 1 maj wypadł imponująco. Robotnicy udekorowali swoje domy czerwonymi chorągiewkami i w oknach wylepili nalepki 1-majowe. Ruch na kopalniach w Kałuszu i Hołyniu był zupełnie wstrzymany, z wyjątkiem koniecznych robót.

Pięknie też udekorowano Dom Robotniczy.

30 kwietnia o godz. 19 w Domu Robotniczym odbyła się Akademia. Rozpoczęto ją odegraniem „Czerwonego Sztandaru" przez orkiestrę CZG pod batutą tow. J. Jagielnickiego, poczym tow. St. Kopieniecki otworzył akademię, a zarazem obchód 1 Maja.

Po odegraniu przez orkiestrę „Międzynarodówki" przemawiał tow. Wieruszewski z Borysławia. Odbyła się również piękna część artystyczna, między innymi młodzież pod kierownictwem tow. J. Wonickiego wykonała deklamacje chóralne i solowe.

W dn. 1 maja odbyło się w Domu Robotniczym o godz. 11-ej — zgromadzenie publiczne, na którym prezydium stanowili: tow. tow. Kopieniecki PPS) i. Hołoto (USDP) i ob. Moskal (Str. Lud.). Referaty na tematy aktualne wygłosili: tow. Wieruszewski (PPS) i tow. Tymków USDP. imieniem Stronnictwa Ludowego przemawiał ob. Moskal, który podkreślił konieczność wspólnej walki chłopów i robotników o przebudowę ustroju, o wolność i demokrację. Rezolucje odczytali: t. Smetański (PPS) i tow. Macoch (USDP.) zostały one jednomyślnie przyjęte.

Podczas przemówień zgromadzeni silnie reagowali oklaskami. Sala Domu Robotniczego i boczne pomieszczenia — tak podczas akademii, jak i zgromadzenia — były szczelnie wypełnione uczestnikami.

Po południu w Domu Robotniczym odbyła się Akademia Czerwonego Harcerstwa, którą otworzył tow. Tomas, a referat wygłosił tow. Kościorowski.

Wieczorem urządzono zabawę taneczną.

Rabka

Po raz drugi w Polsce klasa robotnicza obchodziła swoje święto majowe. Pomimo niepogody w godzinach porannych, robotnicy masowo zaczęli przybywać pod Dom Robotniczy.

O godz. 10 rano wyruszył pochód ulicami miasta, w liczbie 700 osób. Na rynku odbyło się zgromadzenie. Po zagajeniu ku, tow. Wojtowicza, przemówił tow. Korudok z Zakopanego. Po przemówieniu uchwalono jednomyślnie rezolucję C.K.W. P.P.S. Z kolei przemawiał tow. Szejchak z Rady Wyżnej i inni.

Na zgromadzeniu było 1.500 osób.

Redaktor odpowiedzialny: LUDWIK WINTEROK.

Odbito w drukarni Sp. Nakładowo Wydawniczej „Robotnik", Warszawa, Warecka 7.